

Z prac Rady Ministrów

Biurowo Prasowe Rządu Informuje, że, 29 bm. obradowała Rada Ministrów.

Rząd przyjął informację o stanie prac nad projektem ustawy o podejmowaniu działalności gospodarczej.

Ustawa będzie jednym z zasadniczych aktów prawnych II etapu, mających fundamentalne znaczenie dla wyzwolenia zbiorowej i indywidualnej aktywności i przedsiębiorczości oraz stworzenia warunków dla rozwoju inicjatyw gospodarczych.

Rada Ministrów przyjęła uchwałę w sprawie realizacji programu budowy autostrad i dróg ekspresowych.

Przewiduje się do roku 1990 wybudowanie 112 kilometrów autostrad oraz modernizację i rozbudowę 3 tys. km dróg.

Rada Ministrów przyjęła uchwałę, dostosowującą parametry kształtowania środków na wynagrodzenia do nieco wyższego niż zakładany w Centralnym Planie Rocznym wzrostu cen detalicznych. Przyjęte rozwiązanie miało być innym ułatwieniem przedsiębiorstwu wypłacie bez obciążenia podatkowych ekwiwalentów za tzw. deputaty węglowe w powiązaniu z podwyżką cen detalicznych węgla. (PAP)

Z OSTATNIEJ CHWILI

Z. Boniek wraca!

We włoskiej prasie ukazała się informacja o zakończeniu kariery piłkarskiej przez Zbigniewa Bonika. Jak pisał „Corriere dello Sport” Boniek ma jeszcze rozegrać tylko trzy mecze, a następnie zamierza przyjechać do Polski. (PAP)

Zakończono przyjmowanie zgłoszeń kandydatów na radnych

Zgodnie z decyzją Ogólnokrajowego Kolegium Wyborczego, 29 kwietnia minął termin zgłoszenia do kolegiów wyborczych osób wyznaczonych na kandydatów na radnych. Swoje propozycje przedstawiły organizacje polityczne, społeczne i związkowe, rady PRON, a także — po raz pierwszy — obywatelskie konwenty konsultacyjne przy przewodniczących WRN oraz zebrania obywateli organizowane przez samorządy mieszkańców miast i wsi i ogniska PRON. Zakończyła się więc pierwsza faza kampanii wyborczej. Od 2 maja rozpoczynają się przedwyborcze spotkania konsultacyjne, na których oddane zostaną ocenie obywateli poszczególne kandydatury.

26 ofiar

Pomyłkowe zestrzelenie samolotu kubańskiego

W Hawanie ogłoszono komunikat Kubańskiego Ministerstwa Obrony o tragicznym wypadku lotniczym w Angoli, w wyniku którego poniosło śmierć 26 żołnierzy i oficerów Kuby, w tym generał brygady Francisco Cruz Bourzac, wiceminister tego resortu.

W komunikacie zaznaczono, że kubański samolot transportowy AN-26, który zbliżał się do lądowania na lotnisku Tchamulete został pomyłkowo zestrzelony rakietą przeciwlotniczą przez kubański posterunek obrony przeciwlotniczej. W tym czasie na stanowiskach obrony przeciwlotniczej, strzegącej lotniska był ogłoszony alarm bojowy w związku z obecnością nieprzyjacielskiego lotnictwa na południe od miasta.

Minister pracy i polityki społecznej Ireneusz Sekuła i rzecznik prasowy rządu Jerzy Urban spotkali się 29 bm. w Centrum Prasowym „Interpress” z korespondentami zagranicznymi i grupą dziennikarzy krajowych na konferencji prasowej poświęconej sytuacji społeczno-gospodarczej kraju.

Władze polityczne i państwowe — oświadczył J. Urban — uważają za swoją powinność zachować umiarkowanie i ocalić przed zaburzeniami drogę reform i demokratyzacji. Alternatywa tej linii byłaby nadzwyczajnie środki ratunkowe. Nie przypuszczam — powiedział rzecznik — aby doszło do zastąpienia tego rodzaju środków.

Odnosząc się do postulatów płacowych kierowanych obecnie do „centrum”, I. Sekuła zwrócił uwagę, że obecnie rząd nie jest w stanie dać samodzielnym i samofinansującym się przedsiębiorstwom żadnych środków finansowych. Po raz pierwszy przyjęto II etap reformy mechnizmu nie-



Wydanie I

ŁÓDŹ, sobota, 30 kwietnia i niedziela, 1 maja 1988 roku Rok XLIII 100 (12614) PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004

CENA 30 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

PRZED ŚWIĘTEM PRACY

- Kwiaty przed pomnikiem Czynu Rewolucyjnego
- Uroczystość w Muzeum Historii Miasta
- Spotkanie z weteranami
- Odznaczenia i koncert w Teatrze Wielkim

Z okazji zbliżającego się 1-majowego święta odbyło się wczoraj w Łodzi kilka uroczystości.



Przed pomnikiem Czynu Rewolucyjnego zebrał się 1-majowym świętem uczcić pamięć tych, którzy poświęcili życie walce o sprawiedliwość społeczną. Przybyły delegacje organizacji społeczno-politycznych, zakładów pracy, młodzież, kombatanek.

Przed pomnikiem zapalono walec honorowy. Wprowadzono kompanie honorową LWP, poczyli sztandarowe poszczególne organizacje.

Po odegraniu hymnu narodowego zebrani złożyli u stóp monumentu wieniec i wianki kwiatów.

Kwiaty złożono również na grobach: M. Tatarkówny-Majkowskiej, L. Sprucha, A. Kurzawy, Z. Szczepańskiego, T. Głabskiego, M. Kułińskiego, J. Prymy, J. Chabelskiego oraz na mogile rewolucjonistów 1905 r.

W Muzeum Historii Miasta Łodzi odbyła się uroczystość wpisu do

Honorowej Księgi Przodowników Czynu Rewolucyjnego.

Po odegraniu hymnu państwowego i otwarciu uroczystości, z 1-majowym wystąpieniem zwrócił się do zebranych I sekretarz KŁ PZPR — Józef Niewiadomski (tekst

Próba przerwania pracy w Hucie Stalowa Wola

Polska Agencja Prasowa otrzymała informację, że 29 bm. w Hucie Stalowa Wola podjęto próbę przerwania pracy. Pracę przerwał wydział nadziewiczny. Pozostałe wydziały huty pracują normalnie. Dyrekcja kombinatu ogłosiła komunikat informujący, że podjęta akcja jest niezgodna z obowiązującym prawem i ma charakter nielegalny. W zakładach przemysłu

przemysłowego zamieszczały od dzielnicy.

Następnie stu jeden wyróżnionych robotników z zakładów pracy województwa łódzkiego wręczyło Honorowe Odznaki m. Łodzi oraz listy gratulacyjne I sekretarza KŁ PZPR. Wyróżnieni złożyli podpisy w księdze.

Uroczystość zakończył koncert z udziałem m. in. T. May-Czyżowskiej, T. Flitasa i E. Przyłęckiego. (ab)

We wczorajszych uroczystościach pierwszomajowych, obok Józefa Niewiadomskiego wzięli również udział m. in. wiceprezes WK ZSL — Zdzisław Ignaczak; sekretarz LK SD — Andrzej Kaczorowski, prze-

(Dalszy ciąg na str. 2)

- Przeszło 3 tysiące kilometrów
- 23 ekipy, wśród nich zawodowcy

42 WP z Paryża do Moskwy

Jedną z największych imprez kolarstwa amatorskiego na świecie Wyścig Pokoju na nowej tra-

sie. W czasie paryskiego posiedzenia Międzynarodowego Komitetu Organizacyjnego zdecydowano, że 42 Wyścig Pokoju rozegrany będzie w przyszłym roku na trasie liczącej ponad 3 tys. km (podzielonej na 18 etapów) prowadzącej przez Francję, RFN, NRD, CSRS, Polskę i ZSRR. Na starcie staną 23 ekipy, wśród nich drużyny zawodowe, stanowiące 1/3 pelotonu. Impreza odbędzie się z okazji 200 rocznicy rewolucji francuskiej. 7 maja przyszłego roku kawałkami kolarzy wyruszy z placu Bastylli w Paryżu, przejeżdżając przez Strasburg, Frankfurt n. Menem, Berlin, Pragę, Warszawę, Mińsk do Moskwy, gdzie uczestnicy 42 WP finiszować będą 27 maja na Placu Czerwonym.



Japońskie micro w łódzkim „Polmozbycie”

(Informacja własna)

Maksyma głosząca, że co nie zakazane prawem jest dozwolone, znajduje w działalności gospodarczej kolejnych zwolenników. Od lipca zeszłego roku należy do nich łódzki „Polmozbyst”, który uzyskawszy koncesję na prowadzenie handlu zagranicznego, sprowadza z krajów „twardej waluty” części zamienne do najpopularniejszych na naszych drogach samochodów zachodnich.

W ostatnich dniach Ministerstwo Współpracy Gospodarczej z Zagranicą wydało „Polmozbystowi” zgodę również na sprowadzanie samochodów ze strefy dolarowej i sprzedawanie ich w kraju za dewizy. Jak poinformował nas dyrektor naczelny PP „Polmozbyst” w Łodzi — Jan Grzesiek, zakła-

dowe biuro handlu zagranicznego prowadzi już pertraktacje w sprawie importu radzieckiej lady-rady (Dalszy ciąg na str. 2)

CO DZIEŃ niesie

W 121 dniu roku słońce weszło o godz. 4.07, zajdzie zaś o 19.00.

Imieniny obchodzą

Dziś: Katarzyna, Ludwik, Marian, Kwiryna, Pius JUTRO: Filip, Jeremiasz, Jeremi, Józef, Maja

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie małe lub umiarkowane. Temp. maks. w dzień 17 st. Wiatr słaby i umiarkowany okresami dość silny wschodni i południowy.

Ciśnienie o godz. 19 wynosi 990,6 hPa (745,3 mm Hg).

Z kalendarza wydarzeń

1833 — Ur. B. Dybowski, zoolog, ewolucjonista
1940 — Zg. mjr H. Dobrzański, „Hubal”
1883 — Zm. E. Monet, francuski malarz i grafik
1883 — Ur. J. Haszpek, pisarz czechosłowacki
1938 — Zakończenie wojen religijnych

Taka sobie myśl

Niektórzy dzieci tak lubią szkołę, że chcą w niej pozostać przez całe życie.

Uśmiechnij się



— Wiem, że taksówki bardzo podobały, ale to przecież dzień naszego ślubu...

(Dalszy ciąg na str. 3)

KONFERENCJA PRASOWA I. SEKUŁY I J. URBANA

OCALIĆ DROGĘ REFORM

limitowania środków na wynagrodzenia. Jeśli przedsiębiorstwo przekroczy określony poziom wzrostu wynagrodzeń, to po zaplaceniu podatku od ponadnormalnych wypłat wynagrodzeń, może swobodnie podnosić płace, jeśli je na to stać. Obecnie trwa intensywna praca nad systemem, dotyczącym całej gospodarki rozwiązaniami, które umożliwiłyby podwyższenie progu opodatkowania przedsiębiorstw, a tym samym stworzenie im lepszych możliwości podziału wypracowanych środków.

Z kolei J. Urban scharakteryzował pokrótce sytuację w Stalowej Woli. Dziś rano w zakładzie

był wio, którego organizatorzy wezwali następnie do zejścia się do pracy. Grozą jednak strajkiem. Dyrekcja będzie zwalniać z pracy strajkujących, zgodnie z prawem, gdyż jest to zakład o charakterze obronnym. J. Urban podkreślił, że rząd w ciągu najbliższych dni podejmie środki o charakterze generalnym, zmierzające do zmiany ekonomicznego podłoża zaistniałej sytuacji. Trudno nam to przedsięwzięcie bliżej sprecyzować, gdyż koncepcje zmian są obecnie przygotowywane. Skorygowane będą progi podatkowe, od których zaczyna działać podatek od ponadnormalnych wynagrodzeń — do-

dal I. Sekuła. Są zakłady m. in. huty, w których dotychczasowe podwyżki i deputaty powodują przekraczanie progu od którego płaci się podatek od ponadnormalnych wynagrodzeń.

Następnie I. Sekuła i J. Urban odpowiadali na pytania dziennikarzy.

— Ja do pana min. Sekuły. Pan w zasadzie zapowiada zwolnienie większych środków w zakładach pracy na płace. Czy zmiany te pozwolą zaspokoić żądania strajkujących w Hucie im. Lenina? Żądania organizacji związkowej w hucie są bowiem zbieżne ze stanowiskiem kierownictwa zakładu. Czy uda się również spel-

nić o wiele wyższe żądania strajkujących? (Financial Times)

— Korekta, o której mówiłem, umożliwi prawdopodobnie dyrekcji Huty im. Lenina spełnienie postulatów, które sformułował działający w zakładzie niezależny i samorządny związek pracowników huty. Chciałbym jednak podkreślić, że osoba kompetentna do podjęcia tej decyzji jest dyrektor huty. W hucie nie toczą się żadne pertraktacje ani z ministrem przemysłu, ani z ministrem finansów, ani z przedstawicielami ministerstwa pracy. Jest to wewnętrzna sprawa huty — zakładu samodzielnego, samorządnego i samofinansującego się.

— Czy dyrekcja huty — zwróciła się do rządu o ułatwienie podatkowe? Ile będzie kosztować rząd przyznanie tych ułatwień? (AP)

— Już w lutym — powiedział I. Sekuła — można było przewidzieć, że niektóre przedsiębiorstwa przekroczą próg podatku od ponadnormalnych wynagrodzeń.

SPORT SPORT

Dziś bieg „Szlakiem Barykad”

Do Łodzi przyjechał już biegacz z Iwanowa, Karl-Marx-Stadt i Szegedu, którzy wraz z zawodnikami łódzkimi oraz z innymi województw wezmą udział w dorocznym, dwudziestym już biegu „Szlakiem Barykad”.

Impreza, organizowana corocznie dla upamiętnienia rewolucyjnego zrywu łódzkiego proletariatu w burzliwych dniach czerwcowych 1905 roku, odbędzie się na ul. Piotrkowskiej. Start i metę wyznaczono przy pasażu Schillera. Trasa wyznaczona została pomiędzy al. Mickiewicza i ul. Narutowicza.

O godz. 16.30 wystartują uczniowie szkół podstawowych woj. łódzkiego. Po nich wyruszą biegacze, mając do przebiegnięcia dystans 2,6 km. Bieg główny mężczyzn odbędzie się na 6-kilometrowej trasie. Zgłoszenia indywidualne na start (do godz. 15).

(w-w)

EKS — Szombierki Bytom i Pogoń — Widzew Powracamy do ligowej szarżyny?

Nie tak łatwo przyjdzie kibicom zapomnieć o remisowej potyczce drużyn olimpijskich Polski i RFN na Stadionie Śląskim w Chorzowie. Pod innym też kątem spojrzeć zapewne na to co się dzieje na ligowych boiskach. Bo ta najczarniejsza, jak do tej pory, minuta w historii polskiego piłkarstwa nie jest dziełem przypadku. W piłkarskiej ekstraklasie rzadki przecież w wielu przypadkach przebieg, więcej jest spotkań, w których „przyjacielskie więzy” decydują o końcowym wyniku. A przecież sportowa forma, nie tylko zresztą w tej dyscyplinie sportu, rodzi się w trakcie ostrej rywalizacji, w walce która w tym przypadku trwa przez 90 minut.

Jak więc wyglądać będzie ten pierwszoligowy pojedynek 10-dniowej przerwy, w której priorytet miała drużyna olimpijska? Trzecia drużyna ekstraklas — LKS — potęgać się będzie z Szombierkami Bytom. W kim należałoby upatrywać zdecydowanego faworyta? Oczywiście w gospodarzach, którzy przelali (na wyjeździe) pokonali rywali w rundzie jesiennej 2:0. Ale jednak nie do końca, bo w tym spotkaniu, jakoś atuty z tamtego spotkania, czegoś absolutnego potwierdzeniem była ostatnia ligowa potyczka z gdańską Lechią. Zwrócić również uwagę na to, że zaskakująco spadek formy zauważalny jest zaledwie u kilku zawodników podstawowego składu. Będąmy więc optymistami i liczymy na to, że po przerwie w rwalicyzacji o punkty piłkarze LKS zechcą przypomnieć

się swoim kibicom z jak najlepszej strony.

Trzeba jednak wziąć pod uwagę i to, że Szombierki w ostatniej kolejce mistrzowskiej przegrały na własnym stadionie ze Stalą Stalowa Wola 0:1 (największa jak do tej pory sensacja wiosennej rundy) i zapewne będą szukały szansy poprawienia swego punktowego konta na stadionie przy al. Unii.

A tymczasem z łódzkiego obozu nie nadchodzi najlepsze wieści. Nie dość, że nadal nie może być brany pod uwagę przy zastawianiu składu Włodarczyk, to trener L. Jezierski musiał dać jeden dzień odpoczynku Robakiewiczowi i Chojackiemu, którym odnowili się urazy. Ich ligowy występ stoi więc pod znakiem zapytania.

Co słychać natomiast w zespole Widzewa przed występem tej drużyny w Szczecinie, przeciwko Pogoni? Władomości też nie są najlepsze. Napastnikowi Chałasińskiemu założono na nogę gips i przerwa potrwa przez kilka tygodni. Podsiadło i Putek wyleczyli już prawie swą sportową dolegliwość, ale nie są jeszcze gotowi do ligowego występu. Pewny jest tylko udział stopera Walczaka, który jak pamiętamy nie mógł niestety wystąpić w zwycięskim meczu przeciwko wrocławskiemu Górnikowi.

Pogoń i Widzew to drużyny, które stanowią drugą grupę (tzw. „pościgowa”) w rodzimej ekstraklasie.

W pozostałych meczach grają: Baltyk — Lechia, Górnik Wałbrzych — GKS Katowice, Zagłębie Lubin — Legia, Stal Stalowa Wola — Jagiellonia, Górnik Zabrze — Lech i Olimpia — Śląsk. (a. szym.)

Konie na przeszkodach

Na hippodromie w Łagiewnikach rozpoczęły się wczoraj międzynarodowe zawody, zorganizowane z okazji jubileuszu 30-lecia Łódzkiego Klubu Jeździeckiego.

W pierwszej konkurencji (konkursie skoków kl. P) rozegranej o nagrodę „Furex” zwyciężył mistrz Polski G. Kubiak z Bogusławem na koniu „Akron”.

W klasie N najlepszym okazał się klubowy koleś Kubiaka, W. Kępiński na „Ardim”. Wyprzedzając młodego jeźdźcę ŁKJ — J. Kowalczyka dosiadał „Karatę”.

W konkursie C triumfował A. Lemański (ŁKJ) na koniu „Mierwik”, zdobywając puchar naczelnika dzielnicy Łódź-Polesie. Dziś od godz. 14 kolejne konkurencje. (w-w)

Tylko zwycięstwo — hasłem Włókniarza

Nie mają powodów do zadowolenia sympatycy drugoligowych zespołów GKS Belchatów i przede wszystkim pabianickiego Włókniarza.

KALENDARZYK KIBICA

SOBOTA

PIŁKA NOŻNA. I liga: LKS — SZOMBIERKI Bytom, al. Unii godz. 18. II liga: WŁÓKNIARZ PAB. — ZAGŁĘBIE Sosnowiec, w Pabianicach, godz. 12. III liga: Orzeł — Stocznianin Plock, ul. 22 Lipca, godz. 11.

LEKKOATLETYKA. XXVII Bieg Szlakiem Barykad, start i meta przy ul. Piotrkowskiej (obok pasażu Schillera), godz. 16.

KOSZYKÓWKA. Międzynarodowe mecz kobiet: WIDZEW — NHKG Ostrawa (CSRS), ul. Nicimianowa, godz. 14 (kadetki), godz. 16 (seniorki).

JEŹDZIECTWO. Jubileuszowe zawody ŁKJ, w Łagiewnikach, godz. 9 (w niedzielę godz. 14).

BOKS. Indywidualne mistrzostwa juniorów pionu gwardyjskiego w hali Gwardii przy al. Kosciuszki, godz. 11, finały godz. 17.

KOLARSTWO. Kryterium uliczne w Opatowie. Start godz. 10.

HOKEJ NA TRAWIE. Mecz międzynarodowy BUDOWLANI — LOKOMOTIV (NRD), stadion przy ul. Górniczej (godz. 10.30) w niedzielę godz. 15.30.

NIEDZIELA

KOLARSTWO. Kryterium w Aleksandrowie. Start godz. 14.

PIŁKA NOŻNA. III liga: WŁÓKNIARZ Aleksandrow — START Łódź w Aleksandrowie, godz. 15.

LEKKOATLETYKA. Międzynarodowy miting w biegach, stadion AZS przy ul. Lumumby, godz. 16.

W. Jaruzelski wśród uczniów

W Jadwisinie pod Warszawą zakończył się dwutygodniowy oboz naukowy, zorganizowany przez krajowy fundusz na rzecz dzieci dla jego stypendystów. W piątek, 29 bm. w ostatnim dniu trwania obozu, 74-osobowa grupa jego uczestników — uczniów z całego kraju — odwiedził I sekretarz KC PZPR Wojciech Jaruzelski.

Fundusz jest agendą PRON i istnieje od 1981 r., jego pracami kieruje prof. Jan Szczepański. Wśród licznych form działalności służącej ratowaniu zdrowia, a także wyszkoleniu i właściwemu kształceniu — m.in. dzięki przyznawanym stypendiom — dzieci utalentowanych jest również i taka, jak obozy specjalistyczne, bądź ogólnorozwojowe. Ten jadwisin był ostatnim z kolei.

I sekretarz KC w trakcie pięciogodzinnych rozmów, starał się poznać

problemy młodego pokolenia, chciał usłyszeć czym żyją jego utalentowani przedstawiciele. W dwugodzinnej, bezpośredniej dyskusji poruszono wiele kwestii szczególnie aktualnych — związanych z przemianami w kraju.



MINISTER KULTURY I SZTUKI Aleksander Krawczuk oraz przewodniczący Krajowej Rady Związków Zawodowych Przemysłu Poligraficznego Stanisław Wisniewski podpisali 29 bm. układ zbiorowy pracy dla pracowników przemysłu poligraficznego. Do układu tego przystąpiły dotychczas cztery zakłady graficzne w Cieszynie, Częstochowie, Łodzi

Dla potrzeb nowego samochodu Rozbudowa FSM

29 bm. wicepremier Zbigniew Szajda zapoznał się z pracą Fabryki Samochodów Małolitrażowych w Bielsku-Białej. Dyrektor naczel-

ny FSM Ryszard Walter poinformował o prowadzonych inwestycjach związanych z rozpoczęciem przez fabrykę realizacji kontraktu — z września ub. roku, podpisanego z firmą FIAT na produkcję nowego samochodu małolitrażowego. Budowane są obiekty w ramach programu modernizacyjnego oraz wznieszone w związku z przyszłą produkcją samochodu znanego jako „X 1/79” — m. in. nowe spalalnia i tłocznia w Tychach oraz spawalnia i wydział obróbki wiotrowej w Bielsku-Białej. Program uruchomienia produkcji nowego samochodu przewiduje stworzenie we wszystkich zakładach fabryki 176 tys. metrów kwadratowych nowych powierzchni.

W tym roku — na trzy lata przed rozpoczęciem produkcji nowego samochodu — FSM wyprodukuje 205 tys. samochodów fiat 126p w trzech wersjach: face lifting, bis i inwalidzkiej. (PAP)

PRZED ŚWIĘTEM PRACY

(Dokończenie ze str. 1)

wodniczący RL PRON — Jerzy Jablkiwicz, przewodniczący RN m. Łodzi — Mieczysław Serwiński, prezydent Łodzi — Jarosław Pietrzyk.

Po południu w sali konferencyjnej KL PZPR odbyło się spotkanie egzekutywy łódzkiej instancji ze 150-osobową grupą weteranów ruchu robotniczego. W wystąpieniu powitał ich Józef Niewiadomski, przekazał zebrany serdeczne życzenia, podziękowania i gratulacje od władz politycznych i administracyjnych województwa oraz komitetu honorowego obchodów pierwszomajowego święta. Następnie odczytano teksty uchwali: Sekretariatu KC PZPR w sprawie przyznania 45 osobom Medalu im. L. Waryńskiego oraz Wojewódzkiej Komisji ds. Ruchu Robotniczego i Historii Partii nadającej 44 osobom status Zasłużonego Działacza Ruchu Robotniczego. W imieniu odznaczonych podziękował Wacław Fikakiewicz.

Spotkanie zakończył występ artystyczny zespołu dziecięcego.

Wieczorem, do foyer Teatru Wielkiego w Łodzi zaproszono stuosobową grupę zasłużonych obywateli naszego miasta, aby uhonorować

ich wysokimi odznaczeniami państwowymi.

Gości powitał przewodniczący RN m. Łodzi — prof. Mieczysław Serwiński. Za wybitne zasługi w pracy zawodowej i działalności społecznej Rada Państwa przyznała Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski dziewiętnastu osobom. Są to: Jan Andrzejewski, Marian Ban, Alicja Bednarska, Donat Budzinski, Jerzy Czerkaski, Józef Forysiak, Teresa Gryzelowska, Stanisław Kaszubski, Andrzej Kędziarski, Józef Kopacz, Jadwiga Lis, Anna Masztaniewicz, Tadeusz Pietrzyk, Ireneusz Rejzner, Maria Spychalska, Stanisław Swiercz, Aleksander Teodorczyk, Jerzy Woźniak i Andrzej Zubowski. Nadto wręczono: siedemnaście złotych, osiem srebrnych i pięć brązowych krzyży zasługi, Ministerstwo Rolnictwa i Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej nadało odznakę „Zasłużony pracownik rolnictwa” jedenastu zasłużonym pracownikom i rolnikom. W uznaniu szczególnych zasług dla rozwoju naszego województwa Prezydium RN m. Łodzi wyróżniło Honorową Odznaką m. Łodzi sześćdziesiąt dwie osoby. W imieniu odznaczonych podziękował Roman Frackowski.

Po zakończeniu uroczystości, nastąpiła część artystyczna w wykonaniu zespołu Teatru Wielkiego. W. M.

Japońskie micro

(Dokończenie ze str. 1)

mary, najnowsze modelu skody oraz nie znanego w Polsce małolitrażowego micro produkowanego przez japoński koncern „Nissan”. Rozmowy handlowe prowadzone są także z innymi producentami Dalekiego Wschodu. Wszystkie samochody importowane przez łódzką firmę, również te, których producentami są kraje socjalistyczne, sprowadzane będą z Zachodu.

Inna oferta dla grupy tzw. krajowców dewizowych mają stanowić 2-3-letnie samochody zachodnie po niewielkich kraksach, zakupowane w RFN przez jedną z tamtejszych firm, a następnie przekazywane do Łodzi, gdzie w warsztatach „Polmozybytu” będą naprawiane. Ich ceny mają być konkurencyjne w stosunku do oferowanych przez „Semex” i „Polimax”.

Jeśli planom łódzkiego „Polmozybytu” nie staną na drodze nieprzewidziane przeszkody, np. biurokratyczne, pierwsze egzemplarze nowych i używanych samochodów powinny pojawić się w Łodzi już w trzecim kwartale tego roku. Ich sprzedaż zajma się salony

przy ul. Puszkina i być może także przy Allende i Brukowej. (wit)

W NOWOWNICKIM KOMBINACIE TRWAJA ROZMOWY

29 bm. w Kombinacie Metalurgicznym Huta im. Lenina na pierwszej zmianie pracowało 75 proc. załogi. Nie podjęły pracy 2 wydziały i część pracowników jednego z wydziałów. Trwają nadal rozmowy negocjacyjne dyrekcji kombinatu z przedstawicielami NSZZ Huty im. Lenina. Osiągnięto porozumienie co do większości postulatów.

Przed południem odbyło się ogólne zebranie delegatów załogi kombinatu. Samorząd ocenił pozytywnie wyniki ekonomiczne zakładu za rok ubiegły. Udzielono absolutorium dyrektorowi naczelnemu kombinatu dr inż. Eugeniuszowi Pustowce. Zebrani delegaci wyłonili grupę

przedstawicieli samorządu do rozmów z dyrekcją i przedstawicielami NSZZ Huty im. Lenina w sprawie sporu na tle płacowym. (PAP)

Na trasie pochodu

Tradycyjnie na trasie pochodu pierwszomajowego, który w tym roku w Łodzi przejdzie ul. Piotrkowską od al. Mickiewicza do ul. Narutowicza/Zielonej, otwarte będą sklepy i punkty gastronomiczne. Uczestnicy pochodu będą mogli skorzystać z piętnastu sklepów spożywczych otwartych w godz. 8-14, a zlokalizowanych przy ul. Piotrkowskiej, Zielonej, Narutowicza, Armii Czerwonej, Nawrot i al. Mickiewicza. Od godziny 8 do normalnych godzin pracy, czynne też będą 23 zakłady gastronomiczne.

ne usytuowane w okolicach trasy pochodu. W. M.

Nowa pętla na Dąbrowie

wa służyć będzie tramwajom tylko do zawracania. (ab)

Od dziś czynny lunapark

Jak informuje łódzki oddział Zjednoczonych Przedsiębiorstw Rozrywkowych, dziś wznowia działalność lunapark przy ul. Konstan-

tynowskiej w Łodzi (park na Zdrowiu). Będzie on czynny codziennie od godz. 10 do zmroku. (ab)

Taaaki połów

Raymond Lucas wygodnie usadowił się w łodzi i zarzucił wędkę. Tym razem — pomyślał — połów musi się wreszcie udać. Nie spodziewał się jednak, że marzenie spełni się tak szybko. Pełen emocji, nawiązując żyłkę na kolowrotek, oczekiwał na ukazanie się wielkiej ryby. Zdumienie jego nie miało granic, gdy na haczyku — zamiast łuskiego halibuta — ujrzał niewielką, ale pojeżdżającą walizkę. Wypielniona była papierami wartościowymi i akcjami.

Niezwykły połów miał miejsce

w pobliżu portu lotniczego im. Johna Kennedy'ego nad Oceanem Atlantyckim. Po dotarciu do najbliższego posterunku policji, R. Lucas oddał walizkę dyżurnemu. Wkrótce wyjaśniło się, że ładunek o wartości 5 mln dolarów wypadł z samochodu należącego do jednej z firm transportowych obsługujących port lotniczy.

Dzięki nasil wędkowania i uczciwości walizka wraz z cenną zawartością powróciła do właściciela.

Za nieduży pechek pletuszek z łutką żądano 30-40 zł, główka szalaty w zależności od wielkości kosztowała 30-80 zł, pechek rzodlinki ceniono na 50-60 zł. Dla kogo ceny te niestraszne, mógł sobie kupić pomidory, których cena ostatnio nieco spadła, zastrzymując się na poziomie 1500 zł za kg albo ewentualnie kalafiora — za małą główkę kazano płacić 400-450 zł. Mendel jasek (przy dużej podażi) kosztował w granicach 350-450 zł, a w jednym miejscu zauważyliśmy nawet po 200 zł, ale wleczki przypominają raczej wleczki pilsnigowe. Za kilogram kurczaków żądano 1000 zł, a kto chciał przystroić sobie mieszkanie wiosennymi kwiatami, płacił 15-20 zł za tulipana i 8-10 zł za żonkila lub narcyza. (bar)

KROKOWA WYPADKÓW

GODZ. 9.45. Na Brukowej nie identyfikowany fiat 126p zjechał drogą autobusową, w którym upadły dwie kobiety doznające obrażeń.

GODZ. 11.35. Na Głazdowej zapadł się fiat 125p należący do Ryszarda Ch. i uległ częściowemu zniszczeniu.

GODZ. 12.45. Na al. Włókniarzy zapadł się robus. Auto uległo poważnemu zniszczeniu.

GODZ. 13.30. We wsi Polik spaliły się dwie stodoły i dach na budynku mieszkalnym.

GODZ. 13.45. Alfred D. kierując warszawą potrafił na Kiliński-

go Iwonę Sz., która ma złamaną rękę.

GODZ. 15.45. Na Kilińskiej, Jolanta Z. wpadła pod fiat 126p. Piesza ma skaleczoną rękę.

GODZ. 15.45. Zygmun Z. na alei Włókniarzy wpadł pod wariaburę i ze złamaną nogą przebywa w szpitalu.

GODZ. 16.50. Na 8 Marca Jarosław B. wpadł pod autobus 55/7 ponosząc śmierć.

GODZ. 17.00. W Konstantynowie doszło do kolizji nie identyfikowanego „malucha” z Javą. Pasażer motocykla Robert J. ma poka-

Szacunek dla tradycji, z myślą o przyszłości

(WYSTĄPIENIE JÓZEFA NIEWIADOMSKIEGO)

Droczym zwyczajem, w przededniu 1-majowego święta spotykamy się tu, w tej dostojnej sali Muzeum Historii Miasta, aby wyrazić głęboki szacunek, podziw i uznanie dla tych Obywateli naszego miasta i województwa, którzy wielki wysiłek niestrudzonej pracy, ogromne poczucie obowiązku, głęboki patriotyzm, stanowią godne powszechnego naśladowania wzorce płynące z najlepszych robotniczych tradycji.

To właśnie ta tradycja, zawierająca się w tym, że robotnik dąży do wszystkich sił do tego, aby nikt nie miał prawa zarzucić mu, że nie pracuje — stanowi jego dumę, jego godność, jego ostoję moralną.

I dlatego właśnie wynikające z tej tradycji twórcze postawy aktywnej społecznej, pełne zaangażowanie w pracę są dzisiaj miarą naszego codziennego patriotyzmu.

Pozwólcie więc, że Wam, wyróżnionym na dzisiejszej uroczystości, których nazwiska wpisane zostały do Honorowej Księgi Przemysłowców Czynu Produkcyjnego, serdecznie pogratuluję takich właśnie życiowych postaw, życząc by stały się one wzorem dla innych.

Święto pierwszomajowe jest też okazją do uważnego rozejrzenia się wokół siebie. Nieświsty daleko za małą jest takich postaw, jakie Wam prezentuję. Społrmy krytycznie na pracę wielu ludzi. Czy zawsze należy im się tak do pracy, jak by należało? Czy mają odwagę w podejmowaniu śmięłych decyzji? Czy właściwie i w porę reagują na doszczępane zło? Przesłaliśmy niełatwą drogę. Mimo tej niełatwej drogi mamy prawo do satysfakcji z dokonania 43 lat. Inny jest nasz kraj i inne jest nasze miasto i województwo.

Wszyscy mamy również świadomość skali trudności, w jakich przechodzi nam życie. Trudności w zaopatrzeniu, kolejkach, braku towarów w sklepach, kłopotów mieszkaniowych, ciągle dokuczająca nam biurokracja —

wszystko to nie ułatwia życia. Ale też nikt nie może tego zmienić poza nami. Od nas wszystkich zależy, kiedy przezwycięzimy kryzys, czy i kiedy uczynimy Polskę krajem równym tym, które dziś przodują w świecie.

Szanse taką stwarza drugi etap reformy, który musi przynieść zdynamizowanie jakościowych zmian w gospodarowaniu, podnieść efektywność naszej produkcyjnej działalności. Lepsza, bardziej efektywna, dobrze zorganizowana praca tworzyć powinna warunki dla lepszego i skuteczniejszego zaspokajania społecznych potrzeb.

Drugi etap reformy to usuwanie tego wszystkiego, co nam przeszkadza, co hamuje rozwój, co ciągnie nas wstecz.

Realizacja założonych drugiego etapu reformy gospodarczej wiąże się też z rozwojem demokracji, ze zwiększeniem udziału ludzi w różnych rodzajach samorządów, ze zwiększeniem społecznej efektywności władzy państwowej, z umocnieniem praworządności i dyscypliny w życiu publicznym. Właśnie się również o rozszerzaniu i doskonaleniu koalicyjnego systemu sprawowania władzy przez PZPR, sojusznicze partie i stowarzyszenia. Koalicyjny charakter władzy w Polsce jest trwały i wynika z historycznej, klasowej i ustrojowej prawidłowości w budownictwie socjalizmu.

Rozwój demokracji stwarza możliwość szerszego udziału każdego z nas w życiu publicznym. Czas zerwać z noględem, że obowiązkiem obywatela jest wybrać swego przedstawiciela, a obowiązkiem wybranego jest dobrze rządzić. Wyborca powinien stale kontrolować działalność swego przedstawiciela, powinien czuwać nad jego działaniem w radzie narodowej, samorządzie fabrycznym, w Sejmie. Powinien swoją aktywnością pomagać mu w tej działalności.

Już w czerwcu wybierzemy radnych. Powstanie praktyczna okazja dla uświadomienia społecznej aktywności każdego z nas. Zmiany wprowadzone do ordynacji wyborczej

dają ku temu lepsze możliwości. Musimy wybrać takie rady, które będą dobrze gospodarowały, będą w codziennym życiu umacniać i rozwijać zasady demokracji.

Pierwszomajowe święto jest okazją do przekazania sobie wzajemnych życzeń i podziękowań. Jest okazją do podziękowania za dobrą pracę i wskazania miejsc, gdzie takiej pracy jeszcze brakuje. Myślę, że każdy z nas rozejrzawszy się wokół siebie, dostrzeże występujące braki, których usunięcie leży w granicach jego możliwości.

Pozwólcie, że w imieniu Łódzkiego Komitetu Obchodów Święta 1 Maja, przekażę Wam najlepsze pozdrowienia i serdeczne życzenia dobrego zdrowia i ludzkiego szczęścia.

Szczególne wyrazy szacunku i uznania składam wszystkim kobietom, które w codziennym trudzie łączą pracę zawodową z obowiązkami matki i żony.

Serdeczne życzenia składam robotnikom i rolnikom, inżynierom i technikom, pracownikom służby zdrowia, nauki i kultury, nauczycielom, młodzieży naszego województwa, żołnierzom Ludowego Wojska Polskiego, funkcjonariuszom Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych, pracownikom administracji państwowej i gospodarczej.

Pozdrawiam z okazji Międzynarodowego Święta Ludzi Pracy weteranów walki o Polskę sprawiedliwą i niepodległą.

Pozdrawiam wszystkich, którzy swoją pracą przyczyniają się do rozwoju naszego miasta i województwa.

Nasze braterskie pozdrowienia kierujemy też do zaprzyjaźnionych z nami województw: Iwanowa w ZSRR, Karl-Marx-Stadt w NRD, Szegedu w WRL i Tampere w Finlandii.

Praque wszystkich mieszkańców naszego miasta, wszystkich ludzi pracy wraz z ich bliskimi i rodzinami życzę do udziału w pochodzie 1-majowym, który tradycyjnie już przemarszeruje ulicą Piotrkowską.

szpiski WSPÓŁCZESNE

Sonda przeprowadzona i zaprezentowana w tym tygodniu w Teleexpresie wykazała, że młodzież nie za bardzo ceni sobie szkołę. Mnie to nie dziwi, ale nie z powodów, które wyszczególniają liczni autorzy mniej lub bardziej uczonych raportów o stanie naszej oświaty, a koronnym argumentem o niskich placach nauczycieli. To nie znaczy, iż jestem przeciwny dobremu uposażeniu naszych pedagogów, lecz ośmielam się twierdzić, że choćby zarabiali tyle co Rockefeller, to opinie młodzieży o szkole pozostałyby takie same. Wiem coś o tym z własnego doświadczenia gimnazjalno-licealnego, tuż po wojnie, gdy nauczyciele nie byli jeszcze w grupie upośledzonych placowo. Prawda jest bowiem taka: w każdej klasie mamy wąską elitę prymusów holubionych przez nauczycieli, a cała reszta uczniów czuje się pokrzywdzona przez szkołę. Służenie jest niesłuszne — to nie jest ważne, ale to fakt. Faktem jest również często niski lot wzorowych uczniów na wyższych uczelniach, choć są oczywiście wyjątki. Z mojej klasy takim wyjątkiem okazał się Waldemar Fortak, dziś profesor Akademii Medycznej w Łodzi. Jednakże bardziej zadziwiający karierę wielkich ludzi, jak np. Alberta Einsteina, który we wczesnej młodości wcale nie zapowiadał się na geniusza, zmieniającego obraz współczesnej mu fizyki. A przecież po ukończeniu szkoły politechnicznej w Zurichu nie chciał mu dać posady nauczycielskiej w szkole średniej. Uznanie przyszedł dopiero gdy miał 35 lat. Nawiasem: wielu naszych absolwentów wyższych uczelni domaga się takiego uznania pironem — już po otrzymaniu dyplomu. Ja osobiście cenię tę niecierpliwość, choć wiem, że od niej daleka droga do napisania 20-stronowego rozprawy, która zrewolucjonizuje naukę. A to się właśnie udało początkowo nieudacznikowi Einsteinowi.

Teraz każdy może mi zadać pytanie — czy chciałbym zlikwidować szkolnictwo. Otóż ani mi to w głowie. Szkołę każdy powinien przejść jak szczenię ospy czy odrę. Lata nauki w szkole wzmacniają psychiczną formację jednostki, przyczynają do minimum dyscypliny i dają elementy współpracy w społeczeństwie, choćby przez obcowanie z kolegami i nauczycielami. Szkoła jednakże może dać młodemu człowiekowi wiedzę o sposobach przezwycięzania trudności życiowych, ale niestety, również zakorzenienie metody przystosowania i cynizmu.

Na drugie pytanie — czy szkołę musi uciec kochać — odpowiadam tak: — Nie musi i nie powinien. I wcale do tego nie należy go zmuszać. Czy zresztą do kochania można kogoś zmusić? A wszystkie szanowne ciała pedagogiczne zachęcam do bacznego przypatrywania się swoim podopiecznym i zastanowienia się w którym z nich drzemie talent Einsteina czy Pissaccy?

W ogóle zauważam pewną dziwną skłonność do traktowania wszelkich instytucjonalnych form edukacji takich jak szkoła, Kościół, czy różnego rodzaju szkolenia, jako transmisji kształtowania umysłów ludzi, zwłaszcza młodych. Niektórzy mają nawet aspiracje ugniatania psychiki jednostek nieczym plateliny. Jest to oczywiście duża. Wszelka indoktrynacja instytucjonalna ma charakter naskórkowy.

Niektórzy, z kolei, zdają sobie z tego sprawę i mówią o funkcji wychowawczej rodziny. Znowu przesada. To parę godzin przytych każdego dnia wspólnie, zapewne nie pozostaje bez wpływu, ale powłocznowego. W tym wypadku myślę o młodzieży.

Najważniejszym natomiast wychowawcą wszystkich, w każdym tzw. przedziale wiekowym i w każdym miejscu, jest samo życie, z jego wszelkimi uwarunkowaniami.

Ograniczę się tu do jednego przykładu. Oto co pewien czas ktoś w centrum przypomina sobie, że warte by społeczeństwo poodukować ekonomicznie. Idea jest niby prosta: jak ludzie rozumieją wszelkie mechanizmy rządzące gospodarką, to odpadnie wiele trudności. Wszystko to jest jednak zaledwie półprawda. Twierdząc, że mamy społeczeństwo wychowane ekonomicznie pierwszorzędnie. Np. na wsi rolnicy na każde zmiany cen maszyn i skupu plodów dokonują, i to bez udziału komputerów, błyskawicznych bilansów dochodów. W miastach uczniowie szkół podstawowych, a podobno i część przedszkolaków zna kurs dolara i ceny zabawek w „Fenixie”. Przeciętny Polak to handlowiec dużej klasy, jak się tylko znajdzie za granicą. Donosi o tym zresztą prasa, radio i telewizja.

Zatem twierdzenie jakoby był w społeczeństwie niedostatek wiedzy ekonomicznej uważam za półprawdę. A dlaczego tylko za pół a nie całą? Ano dlatego, że zawile spory naszych ekonomistów rzeczywiście są trudne do rozgrzyszenia i przydałby się jakiś napisany, zrozumiały językiem, przewodnik po różnych szkołach ekonomicznego myślenia. I to wszystko.

Pozostaje mi na zakończenie przypomnieć starą zasadę pewnego pedagoga: — Jak mnie wychowujesz, to nie mów, że mnie wychowujesz.

EDMUND TULKO

Ocalić droge reform

(Dokończenie ze str. 1)

Sygnalizowali nam problem dyrektorzy przedsiębiorstw, a także Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych. W związku z tym podjęto prace nad korektą programu. Jednakże ostateczna decyzja może być podjęta po upływie jakiegoś czasu, który pozwoli ocenić sytuację. Potrzebny jest do tego co najmniej jeden kwartał. Pierwszy kwartał upłynął i decyzja o korekcie a więc o podwyższeniu programu będzie w najbliższym czasie podjęta. Podatek od ponadnormalnych wynagrodzeń — podkreślił minister — ma nie dopuszczać do zbyt wysokich wypłat, które nie byłyby uzasadnione zwiększeniem produkcji. Podatek ten jest swoistym regulatorem wpływu pieniędzy.

J. Urban dodał, że sytuacja ekonomiczna hutnictwa, szczególnie Huty im. Lenina jest złożona. Nie jest to przedsiębiorstwo dobrze prosperujące. Zresztą nie tylko w Polsce występują problemy ekonomiczne związane z hutnictwem. Obecnie w RFN od kilku miesięcy rozważa się problem zamknięcia jednej ze stalowni należącej do koncernu Kruppa. Wiazaloby się to ze zwolnieniem z pracy ok. 1000 osób. W ogóle w przemyśle stalowym w RFN zwolniono ostatnio ok. 100 tys. osób. Tak więc pogarszanie warunków funkcjonowania polskich hut zakładałoby podstawami tych zakładów. Dla informacji — w Hucie im. Lenina w pierwszym kwartale br. średnia płaca wynosiła ponad 47 tys. zł. Doliczyc do tego trzeba jeszcze nagrodę z zysku w granicach 5-5,5 tys. zł.

Panie ministrze, w związku z tym, iż prokurator krakowski

określił strajk w Nowej Hucie jako nielegalny, chciałem się dowiedzieć, czy rząd przewiduje użycie siły dla zakończenia strajku? (Reiter)

Prokurator ma obowiązek poinformować ludzi, którzy uczestniczą w jakichkolwiek działaniach o stanie prawnym podjętych działań — powiedział rzecznik rzadu. Tego właśnie w Hucie dokonano. Na istocie pańskiego pytania nie mogę odpowiedzieć. Sytuacja w Polsce nie jest dramatyczna. Jako dramatyczna malują ją zachodnie środki przekazu, które raczej wyrażają swoje życzenia co do rozwoju sytuacji w Polsce. Nasza linia postępowania jest linia porozumienia — podkreślił J. Urban. Jednakże w momencie, gdyby zagrożone było nadszanie lub jakieś istotne wartości to polskie władze, tak jak władze każdego kraju, mają obowiązek chronienia dobra, za które odpowiadają. Jak to zostało udowodnione, w przeszłości władze miały ku temu właściwe środki. Mówiąc najkrócej pańskie pytanie jest nie na czasie.

Dzisiaj w Nowej Hucie ogłoszono ostateczne ultimatum, które streścić można w ten sposób: Jeśli robotnicy przestaną strajkować do godz. 22.00, to im się nie stanie. Jakiekolwiek zostanie wycofanie w stosunku do osób, które będą kontynuowały strajk po 22.00? (DPA)

Nieuzasadniona odmowa świadczenia pracy — powiedział I. Sekula — jest ciekawym naruszeniem obowiązków pracowniczych, zwłaszcza w czasie niele-

galnego strajku. Zgodnie z kodeksem pracy dyrektor zakładu dysponuje szerokim wachlarzem reagowania na tego rodzaju przejawy łamania obowiązków pracowniczych. Oczywiście powinien wybrać takie sposoby działania, które byłyby adekwatne do zaistniałej sytuacji. Nie mogę panu odpowiedzieć na to pytanie, gdyż reakcja kierownictwa zakładu jest jednym z elementów rozmów ze strajkującymi.

Gdzie w ogóle w Polsce są teraz strajki? (Sueddeutsche Zeitung)

J. Urban: — W Hucie im. Lenina, a poza tym bezpośrednie zagrożenie strajkiem w Stalowej Wolii. W tej chwili Stalowa Wola pracuje.

Czy możliwe jest podniesienie w całym kraju 6-tysięcznych dodatków osłonowych? (DPA)

I. Sekula: — Dodatek osłonowy jest częścią wynagrodzenia. Decyzja Rady Ministrów od 1 lutego przedsiębiorstwa zostały upoważnione do jego wypłacenia, mimo że w tym czasie wyniki produkcyjne tego jeszcze nie uzasadniały. Było to upoważnienie do swego rodzaju zaliczkowego wypłacenia wyższych wynagrodzeń niż by to wynikało z efektów pracy, po to, aby osłonić pracowników przed skutkami podwyżki cen od 1 lutego. Przedsiębiorstwa w większości wypadków dokonały wyższych niż o 6 tys. zł podwyżek płac i w dalszym ciągu roku, jeśli będą miały środki wypracowane dzięki swym wynikom pracy, będą mogły dokonywać dalszych podwyżek płac w takim zakresie, w jakim stan ich gospodarki to uzasadni.

kańskiej. Pozostaje sprawa otwarta kolumny przypadnie „bilet nr 2” na teje liście.

Znacznie bardziej złożona sytuacja istniała w obozie Partii Demokratycznej. Tam nie było lidera, osobowości wybijającej się zdecydowanie ponad innych. Stąd powszechne przekonanie że dopiero w Atlantie dojdzie do prawdziwej walki, gdyż żadnemu z kandydatów nie uda się uzyskać poparcia 2082 delegatów a tyłu trzeba, by został wybranym. Wśród faworytów wymieniano: Gary Harta, Alberta Gore'a a nawet Jesse Jacksona. O gubernatorze stanu Massachusetts wyrażano się z przekonaniem jako o prowincjuszu Chętnie w Waszyngtonie i nie tylko powtarzano dowcip o zagubionym biedaku, który prosi policjanta o wskazanie mu drogi do Białego Domu. Gubernator nazywa się Michael S. Dukakis.

Ma 54 lata, z zawodu jest prawnikiem, jego rodzice przywędrowali do USA z Grecji stał obok hiszpańskich doskonała znajomość greki. Prawie natychmiast po skończeniu studiów i odbyciu służby wojskowej zajął się polityką, ale sukcesów większych nie odnosił. Dopiero w 1974 r. pokonał wielką przeszkodę — zwyciężył w wyborach o fotel gubernatora Massachusetts. Stan ten, z głównym miastem Bostonem, odgrywa poważną rolę w skali kraju, ma rozwinięty przemysł, sławna na cały świat uczelnia — MIT (Massachusetts Institute of Technology) i wielkie tradycje kulturowe.

Wszystko to prawda, ale z Bostonu do Waszyngtonu droga daleka a czas plynął. Dukakis przegrał wybory w 1978 r. (gubernatora wybiera się na cztery lata), potem wgrał w 1982 i 1986. To było już dużo ale wciąż za mało by być znanym w tym rozległym i ludnym państwie. Dukakis i jego przyjaciele zdecydowali jednak że należy zaryzykować i stanąć do walki o prezydenturę. Moga sobie pogratulować tej decyzji — prawie na sto procent Dukakis ma zapewnioną no-



minację na kandydata na prezydenta z ramienia demokratów.

Jakie są jego poglądy jeśli chodzi o politykę zagraniczną? Zaczniemy od stwierdzenia — Dukakis należy do przeciwników polityki obecnego prezydenta szczególnie jeśli chodzi o Amerykę Południową, sprzeciwia się pomocy USA dla nikaraguańskich contras. Nie jest entuzjastą programu „wojen gwiazdnych” i zapowiada zmniejszenie wydatków na zbrojenia o ponad 10 miliardów dolarów. Zadeklarował się jako entuzjasta układu o likwidacji rakiet średniego zasięgu na gruntywnym szczyście i zaprzestania prób z bronią jądrową, także podziemnych.

Przeciwnicy zarzucają Dukakisowi brak doświadczenia w sprawach rangi państwowej. Głos w tej sprawie zabrał m. in. b. prezydent Nixon, który posługując się terminologią bokserką powiedział, że przyszły prezydent musi być „zawodnikiem wagi ciężkiej światowej klasy”.

gdyż Gorbaczow to przeciwnik, którego można porównać z takimi powojennymi przywódcami jak Eisenhower, Adenauer czy Czou En-laj zaś Dukakis, zdaniem Nixona musi się jeszcze wiele uczyć. Nixon czemu się trudno dziwić, jako że jest republikaninem, przepowiada wygraną Busha „o nos”.

Nie sądzę by nadszedł już czas na przepowiadanie. Moim zdaniem dużo zaletę będzie od doboru kandydatów na wiceprezydenta. Nie wiadomo zupełnie kto stanie u boku Busha w listopadzie, gdyż ten odmawia odsłonięcia rąbka tajemnicy. Jego ludzie dają do zrozumienia że nie wykluczają kobiety jako kandydatki. Może wchodzić w grę żona senatora Dole, Elzbieta lub senatorka Kassenbaum.

Dukakis także dyskretnie milczy, natomiast b. prezydent Carter radzi mu, by wybrał Jacksona na wiceprezydenta, bo da mu to zwycięstwo na południu. Doradcy gubernatora są przeciwni takiemu rozwiązaniu. Ich zdaniem „kraj nie dorósł jeszcze do czarnego wiceprezydenta” i Jackson jako nr 2 oznacza większe straty niż zyski. Ich faworytem jest senator Sam Nunn z tym, że pełniłby dodatkową funkcję sekretarza stanu, co jest zamierzaniem iście rewolucyjnym.

Spekulacje, bez których trudno sobie wyobrazić prasę amerykańską, trwają, bo trzeba utrzymać jakieś niewiadome, wabić nim czytelników. Za kilka miesięcy może się okazać, że decyzje nastąpią zupełnie inne. Nieważne — byłoby już ruch w interesie...

Isabella Rossellini (35 lat) może służyć jako klasyczny przykład na to jak dobrze mieć sławnych rodziców — ojca Roberta, cenionego reżysera włoskiego i matkę, Ingrid Bergman, filmową gwiazdę Hollywood. Dzięki nim była się niemal od dzieciństwa we właściwym towarzystwie i robiła błyskotliwą karierę.

W wypadku Isabelli (poznaliśmy ją niedawno jako odwróconie głównej roli w filmie „Blue velvet”) pierwsza okazja pojawi-



ła się na wytwornym przyjęciu. Właściciel firmy Lancome zobaczywszy Isabellę zaproponował jej rolę modelki. Reklamuje ona wyroby Lancome już od sześciu lat. Sprzedaż gwałtownie wzrosła, więc przysły następne oferty. Obecnie uchodzi za jedną z najbardziej wziętych i wysoko płatnych modelek.

Jako aktorce poszło jej nieco gorzej. Jedynym jej osiągnięciem jest właśnie rola w „Blue velvet” chociaż sagrala już w kilku filmach. Za to poślubiła dwóch reżyserów, z których sławniejszy to Martin Scorsese, twórca takich słownych filmów jak „Taksówkarz” czy „New York, New York”. Teraz intensywnie romansuje z trzecim, Davidem Lynchem. Poznala go na planie „Blue velvet”, który reżyserował. Jej bliźniacze siostrze Ingrid i starszemu bratu Robertowi powodzi się gorzej. Sława im umknęła. Za to czterolatnia córka Isabella ma ponoć pokazać się wkrótce, w boku mamy, na ekranie.

HENRYK WALENDA

Dyskusja, jaka ostatnio rozgorzała na temat możliwości sprowadzenia prochów ostatniego polskiego króla Stanisława Augusta Poniatowskiego oraz kontrowersyjne opinie co do miejsca ich pochówku, skłoniły nas do przeprowadzenia rozmowy z krakowskim historykiem, autorem wielu książek i prac naukowych (poświęconych m. in. grobom królewskim i krakowskiej nekropolii) — docentem dr Michałem Rożkiem z WSP.

— Panie docencie, czy to prawda, że Kraków uchyla się od przyjęcia na Wawel prochów Stanisława Augusta?

— Słyszę to po raz pierwszy! Przyznam się panu, że swego czasu podejmowałem już sprawę sprowadzenia prochów Stanisława Augusta, ale ze zmiennym szczęściem. Bóję się, że w 1971 r. napisałem na ten temat dla „Życia Literackiego” artykuł zdejścia cenzura. Nie wiem, jakie czynniki wtedy zdecydowały. Dziesięć lat później z inspiracji kardynała Macharskiego zamieściłem materiał o ostatnim królu polskim w „Tygodniku Powszechnym”, a następnie (w innej formie) w „Echu Krakowa”. Wywołały one olbrzymi oddźwięk, a mnie odsadzono od czoł i wiary. Myśl, żeby sprowadzić do Polski i pochować na Wawelu szczątki Stanisława Augusta budziła nieprawdopodobne wprost emocje. Królewską realpolitiką na pewno nie była w 1981 r. popularna. Władza w Krakowie przed wszystkim targowiczanina, człowieka, który był sprawcą wszystkich nieszczęść Polski i przeszło stuletniej niewoli. Cytowano nawet, powstała w 1938 r., anegdota historyczna, że jakoby, gdy król się do Polski zbliża, to się przesuwa polska granica. Natomiast nikt nie chciał dostrzec królewskich osiągnięć. Przypuszczam, że w jego sytuacji żaden z naszych monarchów nie zdziałałby tyle co on. Muszę powiedzieć, iż kardynał Macharski był wtedy rzeczywistym pochownikiem króla na Wawelu (mimo że Stanisław August nie należał do nazbyt wierzących), zresztą zgodnie z jego wolą, wyrażoną przed dwadzieścia laty...

— Ale przecież S. A. Poniatowski Krakowa nie lubił...

— Czy nie lubił — trudno powiedzieć. Nie ma danych, które by świadczyły, że miasto nie cierpiało. On je po prostu omijał. Król był światowcem, Europejczykiem, Kraków zaś był jednak prowincją — w odróżnieniu od Warszawy, która była królestwem kulturalnym. Dopiero kolatajowska wielka reforma uniwersytetu stworzyła tu podwaliny nowoczesnej nauki i wprowadziła kulturalne ożywienie. W każdym razie król nie chciał się w Krakowie koronować, to jest pewne — natomiast złożył wizytę (w 1787 r.), w czasie której zwiedził miasto i katedrę oraz odbył tradycyjną „koronacyjną” procesję z Wawelu na Skałkę. Dał

tych niewątpliwie satysfakcję zła-chcie. To mu zresztą zarzucano od samego początku, twierdząc, że ta warszawska koronacja może być równie fatalna dla niego, jak była fatalna dla Stanisława Leszczyńskiego.

I wtedy właśnie, w czasie tej wizyty, król wybrał sobie w kryptach katedry miejsce wiecznego spoczynku.

— A osobista opinia pana docenta: na Wawelu, w katedrze warszawskiej, w Pałacu Łazienkowski — gdzie?

— Dla mnie problem pochowania króla w ogóle nie istnieje. Z tego tytułu, że ten człowiek, będąc królem Polski, miał prawo spoczywać na Wawelu. W naszej świadomości narodowej Wawel

pantheon, a który był na tyle sprytny, że ten fakt jeszcze za życia usunął ze swego życiorysu.

Historycy uważają, że podróż króla do Kaniowa (w 1787 r.) na spotkanie z Katarzyną II miała pewne podteksty. Król rzekomo liczył na jakieś renesansy. Gdyby tak było, to byłby bardzo naiwny. Po 30 latach te renesansy już faktycznie nie istniały. I nie wierzę by liczył na jakieś osobiste, intymne układy z Katarzyną i żeby one mogły ratować na jego panowanie. Chciał on prowadzić zupełnie niezależną politykę. Niestety, to sami Polacy związali mu ręce konfederacją barską, która — uważana za wspaniałą, patriotyczny zryw — przyczyniła się jednak do zniszczenia Polski, do przedstawienia jej Europie w złym świetle. Nie zawinił tu absolutnie król, lecz zawiniło w pewnym sensie niezrozumienie królewskiej polityki, jej intencji. Być może Rosja dała królowi w 1767 r. bardzo ograniczoną carte blanche, a on wybrał swobodę działania. I tu się przeliczył z możliwościami politycznymi. Prusy dały nieustannie do wymazania Polski z mapy Europy, natomiast nie leżało to w interesie Rosji. To, co się stało, było więc rezultatem pewnego układu sił i trudności za to obciążać króla.

decydent był człowiekiem arbitralnie nastawionym, nie rozumiejącym istoty rzeczy — do niczego dobrego nie dochodziło. Ponieważ zaś decydent — a tak można nazwać króla — był człowiekiem mądrym, oświeconym intelektualistą, znającym racje stanu — zdobył się na najnowocześniejszą konstytucję.

To prawda, była Targowica, ale były i inne aliansy, które służyły ratowaniu tych resztek polskiej państwowości. Nikt jakoś nie zwrócił uwagi na zdanie z pamiętnika króla, pisanego już chyba na wygnaniu, w Petersburgu, że potęmnosć ocenił go po tym, że przygotował kadry narodowe do przeobrażenia XIX wieku. Gdyby nie Szkoła Rycerska — nie byłoby oficerów w armii Księstwa Warszawskiego, w powstaniu listopadowym, nie byłoby Legionów Dąbrowskich, gdyby nie ten król — nie byłoby piśmiennictwa politycznego i historycznego, nie byłoby epoki stanisławowskiej w kulturze i sztuce. Wszystko to działo się przecież za wiedzą i zgodą króla. Był to świadomy mecenat oraz świadome sterowanie kulturą narodową.

— Skąd więc ta niechęć do ostatniego króla, to potępnienie, które odmawiało mu nawet miejsca wiecznego spoczynku obok innych polskich władców?

— Niestety, emocje wyznaczały historiografię XIX wieku i początku XX. Były to przede wszystkim historyczne prace szkoły warszawskiej, które w czambuł potępiały króla. Swoją rolę miał w tym także marszałek Piłsudski, który wprost nienawidził Stanisława Augusta. Pokolenie, które wychowało się na tradycji powstania styczniowego (marszałek, jak wiadomo, urodził się w trzy lata po jego klęsce), obciążało winą za upadek Polski rząd króla Stanisława. Tak więc dopiero w 1938 r., po długich sporach, prochy Stanisława Augusta sprowadzono do Włocławka — na tej zasadzie, że spoczną obok prochów jego matki. Potem na długie lata nad tą tuman zapanowała cisza. Czy teraz została ostatecznie przetrwana? Nie wiem.

— A jeśli w Włocławku już nie ma?

— To już powinna stwierdzić komisja, która by się tam udała. Jeśli nawet pozostały tylko niewielkie szczątki, to powinny one być sprowadzone do Polski i pochowane na Wawelu. Choćby symbolicznie.

— Słyszałem, że póki co, to Kraków przygotowuje uroczystości wmurowania pamiątkowej tablicy.

— Tak, w maju, w Ojcowie, gdzie Stanisław August przebywał, a nawet trzymał do chrztu dziecko pewnego szlachcika. Będzie to medalion z popiersiem króla i stosownym napisem, wykonanym przez znakomitego rzeźbiarza Andrzeja Kostrewę.

— Dziękuję za rozmowę.

(JOT-ES)

NA WAWELU!

funkcjonuje podwójnie — z jednej strony jest to wielkie sanktuarium narodowe, a drugiej — rzadko spotykany na świecie monument o charakterze historyczno-artystycznym. Do schyłku XVIII wieku wiadomo było w Polsce, że jest to miejsce koronacji i pochówku monarchów, a także miejsc trofealne, bo tu właśnie, u grobu św. Stanisława, składano wszystkie trofea wojenne. W XIX wieku sytuację odwrócono — Wawel stał się sanktuarium patriotycznym i grzebać tam można było tych, których naród uznał za wielkość.

Mnie się jednak wydaje, że omyłkowo nie mogą być miejscem weryfikacji zasług i wad, ważnych czynów większych czy mniejszych. Stanisław August był królem i miał prawo spoczynku na Wawelu, z czego sam sobie zresztą zdał sprawę. W miejscu, które sobie wybrał, pochowano jego bratanka, ks. Józefa, niestety tym pamięć króla, który w opinii podówczas lansowanej zaprzędał Polskę imperatorowej Rosji.

— Widzę, że jest pan gorliwym obrońcą Stanisława Augusta...

— Nie obrońcą lecz historykiem, który stara się być bezstronny. Bo ważną sprawę przystąpienia króla do Konfederacji Targowickiej. Któż go do tego namówił? Otóż m. in. sam Hugo Kollataj, którego przecież nie usuwamy z naszego

My wielu rzeczy nie wiemy. W historii, tak zresztą jak i w innych naukach humanistycznych, zbliżamy się do prawdy, ale nigdy tej prawdy nie osiągniemy.

— Jeśli już tak oczyszczamy z win Stanisława Augusta, to poświadczmy mu o jego niepodważalnych zasługach...

— Profesor Jerzy Szablowski, dyrektor Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu, powiedział w styczniu tego roku, że gdyby nie Stanisław August Poniatowski, to w XIX wiek weszlibyśmy (jako społeczeństwo) z wiechcami wychodzącymi z butów. Uważam, że znakomicie scharakteryzował rolę króla dla narodu i jego kultury.

Proszę przy tym pamiętać o Konstytucji Majowej (a ta problematyka zajmuje się, jako placówka wiodąca, Uniwersytet Łódzki) — jest ona w pewnym sensie ujęciem królewskiej działalności. Gdyby on się nie zgodził na Sejm Czteroletni (co wynagrodził w Kaniowie), nie mielibyśmy tego najwspanialszego aktu w historii światowego prawodawstwa. Można się tu spierać czy to jest osobista zasługa Stanisława Augusta, czy jego doradców, ale gdyby nie wyraził zgody, — nie byłoby nigdy Sejmu Wielkiego i Konstytucji. Obserwujemy, także w najnowszej historii naszego kraju, że przy najlepszych nawet doradcach jest

W obiektywie fotoreportera

Długi Targ w centrum starego Gdańska jest skupiskiem sklepów i warsztatów rzemiosła artystycznego oraz kantorów sztuki. W jednym z pomieszczeń na tym reprezentacyjnym szlaku ma pracownię brązowniczo-złotniczą 80-letni Aleksander Lodygowski — mistrz rzemiosła artystycznego, który notabene należał do pionierów odbudowy Gdańska. Mistrz Lodygowski wykonuje z blachy miedzianej, bursztynu a także rogu bawolego modele dawnych okrętów, gdańskich budowli, a także przedmioty ozdobne i biżuterię, w tym srebrną z dodatkami bursztynu. Wiele wytwarzanych przez niego wzorów podlega ochronie patentowej.

Nz.: w pracowni mistrza Aleksandra Lodygowskiego.

CAF — STEFAN KRASZEWSKI



POWSTAJE NOWA KOŁOBRZESKA STARÓWKA. W trakcie działań wojennych 1945 roku Kołobrzeg został w większości zniszczony. W miejscu, gdzie niegdyś była tętniąca zabytkowa Starówka, przez długie lata był pusty, zarosnięty plac. W ostatnim czasie opracowany został projekt odtworzenia starej zabudowy w centrum miasta. Całość realizacji podzielono na cztery kwartały. Zabudowa pierwszego jest już praktycznie gotowa. W odbudowanych kamienicach znajduje się 80 mieszkań. Partery przeznaczono na ciągi usługowo-handlowe. Ostatecznie po odbudowie zespołu staromiejskiego Kołobrzeg zyska 500 mieszkań i ciekawie pod względem architektonicznym centrum usługowo-handlowe.

Nz.: tak prezentuje się odbudowana już część kołobrzesckiej Starówki — w głębi zabytkowa katedra.

CAF — JERZY UNDRÓ



Tak licznej publiczności trzeba zaprezentować się w pełnej gali. CAF — S. WOJNO

Koniec starej szkapy

Często, żeby opowiedzieć o czymś aktualnym, trzeba się cofnąć w odległe czasy. My cofamy się aż do mitologii greckiej, w czasy przedhomerowe. Otóż Zeus miał kiedyś chrapkę na Danae, piękną córkę króla Argos — Akriosa, któremu wyrocznia delicka przepowiedziała, że zabije go jego własny wnuk. Zamknął więc córkę w spiżowej wieży i myślał, że sprawę ma z głowy. Zeus, dla którego — jeśli idzie o panienki — nie było ni granic, ni kordonów, ni też przyzwolności żadnej, zjawił się w lożnicy Danae pod postacią złotego deszczu. Fakt ten odnotowały pedzde tak znakomitych malarzy jak Correggio, Tycjan, Tintoretto, Van Dyck, Rembrandt, Tiepolo... Efekt tego dzieła dziełnego spótkowania było dziecko płci męskiej, niejaki Perseusz. Przerażony król rozkazał córkę i wnuka wrzucić w zamkniętej skrzyni do morza...

Lecz Zeus czuł nad kochanką i synem. Fale morskie wyrzuciły skrzynię na brzeg jednej z wysp cykladzkich — na Serifos. Tu nieszczerzyński zaopiekował się Diktys, brat Plidektesa — króla wyspy. Król niebawem zaczął się dobiegać do powabnej samotnej mami. Danae jednakowoż zdecydowanie odrzucała jego zaloty, być może spodziewając się następnego „złotych deszczy”, kto wie... A może były takowe, jeno przekazy o tym milczą? W każdym

razie Danae nie już nie urodziła do końca życia. Natomiast jej syn, Perseusz, w miarę jak rósł, coraz bardziej przeszkadzał królowi Plidektesowi w amarach do niej. Pochlebstwem i lechtaniem ambicji sprowokował więc wreszcie młodzieńca, by ten wyruszył dokonać bohaterskiego czynu, z którego to wyprawy miał nie powrócić. Szło bowiem o zdobycie głowy jednej z siostr Gorgon — Meduzy, tej śmiertelnej. Wzrok o-wych straszliwych bestii o złotych skrzydłach zamieniał ludzi w kamienie.

Bogowie jednak czuwali — syn szefa, choć bekat, musiał mieć jakieś chody: Atena dała Perseuszowi tarczę-lustro, by zabijając Meduzę patrzył na jej nieszkodliwe odbicie; Hermes — skrzydlate sandały i sierć czarodziejski; Pluton — helm czyniący go niewidzialnym. Przy takim wyposażeniu „sprawa Meduzy” była załatwiona. Perseusz uciął jej głowę i podarował Atenę; ta nosiła ją raz na egidzie (tarczy), kiedy indziej na napiersniku — jak to kobieta. Czyn Perseusza upamiętniło wiele sławnych pedzli i dłuż rzeźbiarskich. Najsłynniejszy jest bodaj plafon Peruzkiego w Villa Farnesina w Rzymie...

Meduza, tracąc głowę, przy okazji wydała na świat potomka — skrzydlatego konia Pegaza, efekt romansu z Posejdonem. Syn króla Koryntu, Bellerafon, okiełznał go

LE PEN — SKĄD TAKI SUKCES?



To, że finałową parę rozgrywek o francuską prezydenturę stanowią będa Mitterrand i Chirac — nie jest dla nikogo zaskoczeniem; spodziewano się tego. Prawdziwą sensacją pierwszej rundy wyborów prezydenckich jest prawie 14,5 proc. głosów, jakie uzyskał przywódca skrajnego, ekstremistycznego Frontu Narodowego Jean-Marie Le Pen. Na oficjalnej liście rezultatów jest niewiele gorszy od reprezentanta umiarkowanej prawicy, faworyta bogatych, z wieloletnimi tradycjami, francuskich domów — Raymonda Barre'a i zaledwie o 5,5 punkta ustępuje wynikowi przywódcy gaulistów Chiraka. Oto miara sukcesu skrajnej prawicy, sukcesu — dodajmy — nie notowanego w żadnym innym kraju europejskim. Dlaczego tak się dzieje, jakie są przyczyny, że głosiciele powszechnie, wydawałoby się, odrzucających w końcu XX wieku hasła rasistowskich, ten dla którego komory gazowe w II wojnie światowej to był drobniak, zdobywa właśnie wśród Francuzów taką popularność? Nie wygasło wśród nas, Polaków — mimo wszelkich przeciwności — zainteresowanie Francją, warto więc może spróbować odpowiedzieć na to pytanie. Paryska „Libération”, gazeta bardzo tu pożyteczna, pierwszą przyczynę fenomenu Le Pena określa krótko: dwadzieścia lat porażek rządowych. Dziennik przypomina, że światowy kryzys, wywołany szokiem naftowym, nie ominął i Francji. Od 1976 r. różne rządy prawicy i lewicy próbowały znaleźć receptę na powiększające się trudności gospodarcze. Ani Barre (premier w latach 1976-1981 za prezydentury Giscarda d'Estaing), ani szefowie rządu lewicy Mauroy i Fabius, ani wreszcie w ostatnich dwóch latach rządów prezydenta Mitterranda — Chirac nie potrafili zastosować skutecznej recepty na schorzenia francuskiej ekonomii: zastój inwestycyjny, utratę światowej konkurencyjności, pogarszającą się jakość wyrobów, coraz gorsze wyniki handlu zagranicznego (m. in. z Republiką Federalną Niemiec), pogłębiające się luki technologiczne w konkurencji z USA i Japonią. Według francuskich opracowań (czytając je, trzeba oczywiście pamiętać o relatywności ocen; dotyczy one kraju wysoko rozwiniętego, gdzie i wymagania są wyższe), kolejne ekipy (zauważcie państwo — występują w nich wszyscy moiżni dzisiejszej sceny politycznej) nie potrafiły rozwiązać najbardziej społecznie palącego problemu Francji — bezrobocia. Rosło ono systematycznie. Dziś oficjalnie mówi się o 2,600 tys. ludzi bez pracy, a związkowcy twierdzą, że już nawet ponad 3 mln nie ma zatrudnienia. Przed całymi zawodami stoi widmo bezrobocia. Modernizacja przemysłu, nowe technologie wymagają mniejszej liczby pracowników. W gospodarce rynkowej nieopłacalność całych branż także robi swoje — w sumie tysiące stocznio-ców, górników, włóknarzy, metalowców tracą pracę. Gazety piszą o przygotowywanych nowych zwolnieniach. Oczywiście, ci ludzie otrzymają zasiłek, nie umrą z głodu, ale po pierwsze — zasiłek nie jest wieczny, po drugie — tracą

tak tu ważne uprawnienia bankowo-ratalne, a po trzecie i najważniejsze — bezrobotni i zagrożeni tą klęską mają świadomość utraty pozycji społecznej i wszelkich perspektyw życiowych. Wśród wszystkich niezadowolonych Le Pen znalazł uważnych słuchaczy. Wielu poważnych komentatorów francuskich przyznaje, że na jego elektorat złożyły się w dużej mierze właśnie rozczarowani rządami socjalistów dotychczasowi wyborcy tej partii, zawiedzeni nie spełnionymi obietnicami Chiraka, zwolennicy gaulistów, także nawet ci, którzy odeszli od partii komunistycznej, która utraciła ostatnio wiele ze swych wpływów. Do tych wyborców trafiło wiadące demagogiczne hasło Frontu Narodowego: wyrzucić z kraju imigrantów a od razu będzie lepiej. Zwolniona przecież milión miejsc pracy. „Francja dla Francuzów” — woła Le Pen i kilkanaście tysięcy osób na stadionie w Marsylii kwituje to o-wacją. Dzielenie obywateli kraju według rasy, koloru skóry i religii nie jest obce historii świata, są nawet znane słowa na określenie takich poglądów. Wśród tych, którzy noszą dziś francuski paszport, są np. tzw. „harkie” — to ci, którzy w latach wojny algierskiej walczyli po stronie Francji. Po uzyskaniu przez Algierię niepodległości ze zrozumiatach względnie nie mogli w swym rodzinnym kraju pozostać. Około 800 tys. tych ludzi osiedliło się na francuskim południu. Dziś oni i ich potomkowie, według Le Pena, powinni opuścić Francję. Oto przykład rozumowania tego ruchu, którego przywódcą na pierwszym miejscu swych wyborczych postulatów postawił (czytam to na plakatach rozlepionych w Paryżu) przywrócenie kary śmierci we francuskim sądownictwie. Oczywiście, dodać trzeba jeszcze, że jądrowi zwolenników Frontu Narodowego stanowią ludzie o krańcowych, ekstremistycznych, rasistowskich poglądach.

Co dalej z Le Penem? Niewątpliwie musi dojść (niektóre gazety piszą, że już doszło) do rozmów sztabu wyborczego Chiraka z Frontem Narodowym w celu uzyskania jego poparcia w drugiej turze prezydenckiej rozgrywek. Bez głosów ekstremistów kandydat francuskiej prawicy do Pałacu Elizejskiego nie ma co marzyć o nawiązaniu choćby równorzędnej walki z Mitterrandem.

Jutro, 1 maja, w Paryżu odbędą się, oczywiście, jak co roku, liczne manifestacje z okazji Święta Pracy. W tym roku jednak uwaga komentatorów politycznych skupia się także na innej imprezie. Oto pod pomnikiem Joanny d'Arc odbędzie się wielki mityng zwolenników Le Pena. Oś sam ma określić tam swoje i swoich zwolenników stanowisko wobec rozgrywanego za tydzień, 8 maja, finału prezydenckich wyborów. Oglądałem takie zgromadzenie „lepenistów” w ubiegłych latach. Nie brakło sztandarów, wygolonych sylw chłopców w skórzanych kurtkach i z palmami oraz portretów marszałka Petaina — przywódcy kolaboracjonistów nieślawniej pamięci państwa Vichy.



tych najsławniejszych zagońców-ków, choć było ich wielu. Nieczęsto też udawało się wlecieć na szumem PEGAZOWI aż na najwyższe rejony Parnasu, lecz bywało że fruwał wysoko. Nie było to jednak tylko jego wina. Czasami dosiadał tak ciężki i uwiertali, że trudno konisku było czołgać się po ziemi, a co dopiero latać. Niemniej służył wiernie, długo i na koniec zastarzał się i umarł parę tygodni temu. Czy rzeczywiście jest starości? Nie ma Sherlocka Holmesa żeby sprawę zbadał. W każdym razie wspomnijmy starego PEGAZA dobrym słowem.

Następca staruszka w TV — PEGAZ nowej generacji — jest jarmarcznie kolorowy, tusty, zapasyony, a dosiada go Bogusław Sobczuk, który robi wrażenie, że przyszedł na prelekcję do klubokawiarni „Ruch” (nie wiem czy takie jeszcze istnieją, ale to nieważne). Otóż, panie redaktorze Sobczuk, na PEGAZIE trzeba latać, a przynajmniej próbować latać...

ANDRZEJ GRUN



MIĘDZYWOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA PRACY „SIÓDEMKA”

93-438 Łódź, al. Kościuszki 93,
tel. 36-86-90, 36-85-94,

Zakład Poligrafii

POLECA

- * usługi kserograficzne formatu A4 i A3,
na nowoczesnych urządzeniach japońskich,
- * ceny konkurencyjne.

Zamówienia od instytucji i osób fizycznych przyjmujemy w godz. 7—18 w Zakładzie Poligrafii, Łódź-Nowosolna, ul. Lipowa 4, a od instytucji również w sekretariacie zarządu spółdzielni, Łódź, al. Kościuszki 93, w godzinach 7—15.30. 1004-k



SPÓŁDZIELCZE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU ZAGRANICZNEGO

Skład Konsygnacyjny nr 7 we Wrocławiu

OFERUJE DO SPRZEDAŻY

za waluty wymienialne:

- glazurę ścienną i podłogową,
- tapety ścienne,
- kleje, farby, lakiery,
- urządzenia sanitarne i zlewozmywaki,
- armaturę łazienkową,
- pasty uszczelniające,
- komplety dywaników łazienkowych,
- oraz inne materiały budowlane.

ADRES SKŁADU:

Wrocław, ul. Jedności Narodowej 46,
tel. 22-90-52.

Informacji telefonicznych udzielamy również w Warszawie, pod numerem 32-57-33. 870-k

SPÓŁDZIELCZE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU ZAGRANICZNEGO



Skład Konsygnacyjny nr 6 w Warszawie,
ul. Zana nr 24

OFERUJE DO SPRZEDAŻY

za waluty wymienialne i bony Banku PKO SA
♦ włóczki i przedzie dziewiarskie do robót ręcznych i maszynowych w dużym wyborze i asortymencie.

ADRES SKŁADU:

Warszawa Praga — Południe,
ul. Tomasza Zana 24
(okolice pl. Szembeka).

Informacji telefonicznych udzielamy pod numerem 610-49-33 lub 32-57-33 w Warszawie. 944-k



PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE „TOP-MART” w ŁODZI

zatrudni:

- * szwaczki wykwalifikowane,
- * krojczy — rysownicy,
- * mechaników maszyn szwalniczych,
- * referenta ds. rozliczeń produkcji i plac.

Wynagrodzenia pracowników bezpośrednio produkcyjnych w akordzie indywidualnym. Zapewniamy atrakcyjne warunki pracy i płacy oraz świadczenia socjalne. Zgłoszenia — Łódź, ul. Morgowa 10/12, tel. 52-24-22. 2410-k

DYREKCJA INWESTYCJI MIEJSKICH II w Łodzi, ul. Dąbrowskiego 87, tel. 43-51-40 wew. 78

ZATRUDNI:

- z-cę kierownika działu realizacji
— wykształcenie wyższe, uprawnienia budowlane i odpowiednią praktykę,
- inspektorów nadzoru robót instalacyjnych oraz drogowych
— wykształcenie średnie lub wyższe, uprawnienia budowlane (mogą być emeryci i renciści),
- pomoc biurową.

2833-k

OVERLOCK. stebnowka „Zaka” przemysłowego — kupię. 84-53-80. 17978 g

KUPIĘ zdecydowanie sklep motoryzacyjny (z wprowadzeniem). Oferuję 495 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 17978 g

PRASE hydrauliczne — kupię. 74-10-98. 523 g LUCZNIK LZ-3. overlock — kupię. Stebnówka „Textima”. Lucznik 420 — sprzedam. Zatrudnię szwaczki — 74-99-34. 23744 g

SKORY ortalion w różnych kolorach dodatki krawieckie, skóry dzieci oferuje sklep Łódź, Wiankowska 5 (Dojazd od ul. gen. Sikorskiego) — Wojdasiewicz. 15464 g

ATRAKCYJNE meble kuchenne — poleca sklep. Wólczńska 4 Bogdanowicz 33-66-11. 22694 g

MAGNETOWID „Sanyo” (gwarancja) — sprzedam. tel. 12-625 Sulejów kierunkowy Piotrków. 17986 g 17988 g

RUBIN 202 p. Neptun 421 sprzedam. 52-84-39 po 18. 21617 g

„VENUS” 26 cali SECAM/PAL — sprzedam. — 51-98-13. 23707 g

ELEKTRON C 282 D — sprzedam. Tel. 84-56-99. 560 g

TVC 28 cali cyfrowy nowy — sprzedam. 84-39-77 godz. 14—16. 23155 g

LISTY z obowiązkami koncentracji kupię na wystawie i znaczki. Szwarczyk Czesłochowa. Szymanowskiego 9 m 20. 18060 g

SPRZEDAM automat do lodów, Radomsko 75-92. 129 P

DOGI szczecińska z rodowodem sprzedam. Tel. 33-02-29. godz. 11—18. 23725 g

TVC PAL/SECAM (nowy). dywan 2x3 — sprzedam 48-19-88. 23725 g

SPRZEDAM nissana 84 86-74-42

SPRZEDAM 126p 87 52-08-88

PRZEDSTAWICIEL firmy zagranicznej zdecydowanie kupi lub wynajmie duży ogrzewany garaż w rejonie ulic Sienkiewicza, Kościuszki, Mickiewicza, Narutowicza Powołanie listy 18081 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

GARAŻ na Kozinach poszukuję. 51-41-87. 17903 g

MIESZKANIA poszukuję 21 m (telefon) zamienię na 3-5-pokojowe, budowlancko obojętne. — 86-45-38. 17773 g

ŁÓDŹ M-3 zamienię na Zduńska Wola. Listy 17706 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

CIECHOCINER 2 pokoje kuchnia, telefon, wygodny, garaż 69 m kw zamienię na podobne lub mniejsze w Łodzi. Listy 17562 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

M-4 III p. — centrum, wygodny, telefon zamienię na M-3 I lub II p) wygodny telefon. Listy 17933 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

M-3 telefon i mieszkanie 21 m (telefon) zamienię na 3-5-pokojowe, budowlancko obojętne. — 86-45-38. 17773 g

ŁÓDŹ M-3 zamienię na Zduńska Wola. Listy 17706 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

CIECHOCINER 2 pokoje kuchnia, telefon, wygodny, garaż 69 m kw zamienię na podobne lub mniejsze w Łodzi. Listy 17562 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

M-4 III p. — centrum, wygodny, telefon zamienię na M-3 I lub II p) wygodny telefon. Listy 17933 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

M-3 telefon i mieszkanie 21 m (telefon) zamienię na 3-5-pokojowe, budowlancko obojętne. — 86-45-38. 17773 g

ŁÓDŹ M-3 zamienię na Zduńska Wola. Listy 17706 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

CIECHOCINER 2 pokoje kuchnia, telefon, wygodny, garaż 69 m kw zamienię na podobne lub mniejsze w Łodzi. Listy 17562 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

M-4 III p. — centrum, wygodny, telefon zamienię na M-3 I lub II p) wygodny telefon. Listy 17933 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

M-3 telefon i mieszkanie 21 m (telefon) zamienię na 3-5-pokojowe, budowlancko obojętne. — 86-45-38. 17773 g

ŁÓDŹ M-3 zamienię na Zduńska Wola. Listy 17706 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

CIECHOCINER 2 pokoje kuchnia, telefon, wygodny, garaż 69 m kw zamienię na podobne lub mniejsze w Łodzi. Listy 17562 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

M-4 III p. — centrum, wygodny, telefon zamienię na M-3 I lub II p) wygodny telefon. Listy 17933 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

M-3 telefon i mieszkanie 21 m (telefon) zamienię na 3-5-pokojowe, budowlancko obojętne. — 86-45-38. 17773 g

ŁÓDŹ M-3 zamienię na Zduńska Wola. Listy 17706 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

HOTEL

GRAND

PP „Orbis”

Hotel

„GRAND”

w Łodzi

ZATRUDNI:

- technika budowlanego,
- bufetowe,
- telefonistki,
- pomoce kuchenne,
- portierów,
- robotników gospodarczych.

Oferty przyjmuje i szczegółowych informacji udziela dział spraw pracowniczych Hotelu „Grand” w Łodzi, ul. Traugutta 1, tel. 33-99-20 wewn. 286 w godz. 7—15. Zakład nie przyjmuje osób po porzuceniu pracy. 2853-k

M-4 własnościowe sprzedam. Listy 18083 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

M-5 „Locum” Doly — sprzedam. Listy 19615 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

M-4 własnościowe — zamienię na większe lub domki 36-36-04. 26695 g

LOKALU na gabinet dentystyczny Widzew — Wschód — poszukuję. 48-14-89. 22892 g

VIDEO-KAM: filmowanie uroczystości. Janus — 78-47-84. 19461 g

VIDEO-MOVIE filmowanie kamera. Grochociński, Narolski 32-97-03. 17494 g

VIDEO-REC. Filmowanie uroczystości. Frukacz — 51-55-61. 17982 g

REWEŁACYJNE. podświetlenie czyszczenie dywanów, tapicerki. — 55-42-28 Bak. 19879 g

CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakierowanie — 38-49-64 Kokoszewski. 8441 g

CYKLINOWANIE — lakierowanie Janiczek — 38-12-44. 22436 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie 43-78-48, Pyłasiński. 17160 g

DRZWI harmonijkowe drewniane, plastikowe, wózki dziecięce, suszarki łazienkowe, kryształ, żyrandole poleca sklep — plac Kościelny 8. 20548 g

SUPERWYCISZANIE, zabezpieczanie drzwi (gwarancja) 87-42-20 Domański. 19140 g

ZABEZPIECZANIE, wyściełanie drzwi (blacha, zamki — super) 57-05-39 Hajman. 19257 g

ELISOWANIE — Zgierz, Świerczewskiego 77/10 16-55-07, Barbara Gust. 17663 g

PANNO młoda — klubny makijaż oferuje firma „Medium”. 57-57-03. 17663 g

ZALUŻE międzyszybowe 42-03-62, Zamysławski. 15445 g

USG Kranzbühler w Zgierzu, Kamienna 100, czynne od 15.30. — tel. 16-54-23 Lupiński. 21870 g

POMOC domowa potrzebna. 51-77-67. 22398 g

UKŁADANIE glazury. Kuziemski 43-92-26. 3419 g

PRZEDSIĘBIORSTWO USPOŁECZNIONE zatrudni natychmiast KIEROWNIKĄ DUŻEGO MAGAZYNU.

Kandydat powinien posiadać umiejętność pracy samodzielnej i wykazywać się inicjatywą. Wskazane wykształcenie wyższe techniczne lub ekonomiczne. Oferty z informacją o przebiegu pracy zawodowej prosimy składać w Biurze Ogłoszeń Łódzkiego Wydawnictwa Prasowego — Łódź, ul. Sienkiewicza 3/5, nr oferty 2604-k.

W dniu 16 kwietnia 1988 r. zmarł

prof. dr JAN LUTYŃSKI

wieloletni, zasłużony członek Wydziału Nauk Historycznych i Społecznych ETN, redaktor „Przeglądu Socjologicznego”.

Z głębokim żalem żegnają Go

KOLEZANKI I KOLEDZY z ŁÓDZKIEGO TOWARZYSTWA NAUKOWEGO.

KOMBINAT ROBÓT DROGOWYCH w Łodzi, ul. Skłerniewicka 3/5

zatrudni natychmiast

pracowników na stanowiskach:

- MAJSTER budowy,
- PRACOWNIK zaopatrzenia (branża hutniczo-elekt.),
- BRUKARZY,
- CIEŚLI budowlanych,
- ELEKTRYKÓW sieciowych,
- SPAWACZA elektryczno-gazowego,
- ŚLUSARZA remontowego,
- ROBOTNIKA rozładunkowego na bocznicę,
- OPERATORA otaczarki SOKP-25 A
- OPERATORA walca do 16 ton,
- OPERATORA sprężarki WD-52,
- OPERATORA koparki KM-602,
- ROBOTNIKÓW budowlanych,
- KIEROWCÓW samochodu ciężarowego „Steyr”,
- KIEROWCĘ ciągnika.

Praca na terenie miasta Łódź. Warunki pracy do omówienia w zespole spraw pracowniczych KRĐ, ul. Skłerniewicka 3/5, tel. 84-38-81. 2576-k

UKŁADY wydechowe. Nadkole. Judyta 20 (od Traktorowej). Inż. Myszkowski. 17735 g

LODÓWKI naprawa — 48-17-32 Wojciechowski (7—9). 22280 g

TRANSPORT — bagażówka. 33-49-80 Bliźniewski. 16272 g

INSTALACJE, naprawa pralek automatycznych. 32-50-77, Maksymilian. 13924 g

Łódzkie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w Łodzi

zatrudni natychmiast

- ZASTĘPCĘ kierownika grupy robót,
- MISTRZÓW budów,
- MISTRZA w Zakładzie Produkcji Pomocniczej Budowlanej,
- MISTRZA warsztatu bazy sprzętu,
- INŻYNIERÓW budów,
- INFORMATYKA na stanowisko kierownika działu informatyki,
- INŻYNIERA mechanika na stanowisko kierownika działu głównego mechanika,
- KIEROWNIKA garażowej sieci paliw,
- INŻYNIERÓW instalatorów na stanowiska inspektorów ds. kosztorysowania i weryfikacji dokumentacji,
- SPECJALISTĘ ds. pomiarów elektrycznych,
- SPECJALISTĘ ds. paliw i ochrony środowiska,
- SPECJALISTĘ ds. normowania pracy,
- SPAWACZY elektryczno-gazowych,
- MONTERÓW wod.-kan.,
- MONTERÓW maszyn budowlanych,
- ŚLUSARZY-MECHANIKÓW,
- MONTERÓW samochodowych,
- ELEKTROMONTERÓW,
- ELEKTRYKÓW,
- BLACHARZY,
- BRUKARZY,
- ZBRUKARZY,
- KIEROWCÓW ciągników,
- KIEROWCÓW samochodowych z prawem jazdy kat. B i C,
- OPERATORÓW koparek,
- OPERATORÓW spycharek,
- OPERATORÓW koparko-spycharek „Białoruś”,
- OPERATORÓW żurawia ZB-80,
- ŁADOWACZY,
- ROBOTNIKÓW magazynowych,
- ROBOTNIKÓW budowlanych,
- SPRZĄTACZKI,
- DOZORCÓW w pełnym i niepełnym wymiarze czasu pracy.

PRACOWNIKOM ZAPEWNIAMY:

- ▲ pracę na terenie miasta Łódź,
- ▲ możliwość pracy na budowach eksportowych w ZSRR,
- ▲ atrakcyjne wynagrodzenia wg nowych zasad wynagradzania,
- ▲ świadczenia wynikające z Karty Budowlanych,
- ▲ wysokie nagrody z zysku do podziału,
- ▲ zakwaterowanie w hotelu robotniczym I kategorii ze stołówką,
- ▲ możliwość zdobycia kwalifikacji zawodowych na kursach wewnątrzzakładowych.

Kandydaci spoza województwa łódzkiego muszą posiadać skierowanie z terenowego wydziału zatrudnienia. Przedsiębiorstwo nie przyjmuje pracowników po porzuceniu pracy. Szczegółowych informacji udziela dział zatrudnienia i plac. LPRInż. w Łodzi, ul. Sienkiewicza 85/87, IX piętro, pokój 917, tel. 35-21-79. 2257-k

nieruchomości

KUPIĘ działkę budowlaną w Łodzi 300 do 500 m Listy 17677 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM dom 106 m,

wygodny. Domek gospodarczy. Stryków. Telefon 565 — Warszawa. 37-09-66, Gdańsk 31-12-69. 2665 k

komputery

COMMODORE C116 — sprzedam. 86-28-74. SYPIALNIE biała nowa — kupię. 51-87-83. 22114 k



WAZNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe	999
Straż Pożarna	998
Pogotowie MO	997
Informacja służby zdrowia	
36-15-19	
Informacja kolejowa	36-55-53
Informacja telefoniczna	913
Informacja PKS	
Dł. Centralny	31-97-06
Informacja kulturalna	32-84-03
Informacja PKO	36-32-11
Pogotowie wodociągowe	78-35-44
Pogotowie energetyczne	
Lódź Południe	74-34-33
Lódź Północ	74-28-19
Pogotowie gazowe	
74-87-68; 74-40-41	

TELEFON DLA RODZICÓW — 33-24-99 — porady wychowawcze czynne od poniedziałku do piątku w godz. 13-18

TELEFON ZAUFANIA — 33-37-37 w dni powszednie w godz. 15-17 w dni wolne od pracy całą dobę

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 33-50-66 — od poniedziałku do piątku w godz. 12-18

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową czynny w dni powszednie w godz. 11-23 nr 37-40-33

ANONIMOWI ALKOOLICY — tel. dla ludzi z problemem alkoholowym — 57-31-42 (poniedziałek — piątek — 17-20)

TELEFON ORIENTACJI ZAWODOWEJ I SZKOLNEJ — problemy wyboru zawodu — 33-88-61 czynny od poniedziałku do piątku w godz. 15-18

POGOTOWIE MIESZKANOWE — spójdzielcze — 32-46-36 komunalne — 36-32-85 osiedle Retkina — 88-79-41

TEATRY

WIELKI — godz. 19 „Don Kichot”
1.5. godz. 19 „Così fan tutte” (Scena Kameralna w Muzeum Historii m. Łódź)
NOWY — godz. 19.15 „Jak się kochała”
1.5. nieczynny
MALA SALA — godz. 19 „Moralność pani Dulskiej”
1.5. nieczynny
POWSZECHNY — godz. 19.15 — „Panienki madame Tinty”
1.5. nieczynny
MUZYCZNY — godz. 19.30 — „Me and My Girl”
1.5. nieczynny
ARLEKIN — godz. 10, 17.30 — „Krawiec Nitczka”
1.5. nieczynny
PINOKIO — godz. 17.30 „Bajki pana Bajarza”
1.5. nieczynny
FILHARMONIA (Kościół Ewangelicki św. Mateusza) godz. 18 — Koncert symfoniczno-oratoryjny, Orkiestra Symfoniczna i Chór Filharmonii Łódzkiej. Dyrygent — Wojciech Michniewski. Soliści: Elżbieta Towarnicka — sopran, Katarzyna Suska — mezzosopran, Jerzy Kneź — tenor, Józef Frakstein — bas, w programie: A. Bruckner — IX Symfonia Te Deum.
1.5. nieczynny

MUZEUM

HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 9-15
1.5. nieczynny
ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) godz. 10-18
1.5. godz. 10-13
RUCH MŁODZIEŻOWY (Gdańska 107) godz. 9-18
1.5. nieczynny
ARCHAIOLOGICZNE I Etnograficzne (pl. Wolności 14) — godz. 9-15
1.5. godz. 10-15
HISTORIA MIASTA ŁÓDZI (Ogrodowa 15) godz. 10-14
1.5. — j.w.
WŁOKNIENICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10-18
1.5. nieczynny
SZTUKI (Wielkowskiego 36) — godz. 9-17
1.5. godz. 10-18
MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 10-13
1.5. godz. 10-14
MIASTA PABIANIC (pl. Obr. Stalingradu 1) godz. 10-14
1.5. godz. 10-13
WYSTAWY
SALON FOTOGRAFII (Piotrkowska 102) godz. 10-18 foto-

grafia L. Morawskiego
1.5. — j.w.
SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 88) godz. 11-18 — malarstwo J. Habdas.
1.5. — j.w.

ZOO czynne od 9-18 (kasa do 17)
PALMIARNIA czynna (oprócz poniedziałków) w godz. 10-16
OGROD BOTANICZNY czynny od 9 do zmroku

KINA

BALTYK — Uroczysta premiera filmu polskiego „Kingsajz” z udziałem realizatorów — godz. 18 „Most na rzece Kwai” — ang. od lat 15 godz. 9.30, 12.30
1.5. — „Kingsajz” — pol. od lat 15 — godz. 14.30, 17, 19.30
IWANOWO — „Być albo być” — USA od lat 15 — godz. 19; „F/X” (USA) od lat 18 godz. 17.15, 19.30
1.5. Bajki — „Myszka i sołtys” — godz. 14; dalej j.w.
IWANOWO-VIDEO — „Kopanie króla Salomona” — USA od lat 13 godz. 16, 18
1.5. — j.w.
PRZEDWIOŚNIE — „Duch” — USA od lat 15 godz. 14.30, 16.45, 19
1.5. Bajki — „Synowie drwali” — godz. 14; „Duch” — godz. 15, 17.15, 19.30
POLESIE — „Kopanie króla Salomona” — USA od lat 12 — godz. 15, 17; „Pokuta” — radz. od lat 15 godz. 19
1.5. Bajki — „Kukulka” — godz. 14; dalej j.w.
WŁOKNIARZ — „Kaczor Howard” — USA od lat 15 godz. 10, 12.30, 15, 17.30; Seans nocny z czytania listy dialogowej „Dzika namietność” — USA od lat 13 godz. 21
1.5. „Kaczor Howard” — godz. 15, 17.30; Seans nocny filmu przedpremierowego z czytania listy dialogowej „Dzika namietność” — godz. 21
WOLNOŚĆ — „Pożegnanie z Afryką” — USA od lat 12 — godz. 15, 18
1.5. Bajki — „Gwiazdka i nieba” — godz. 14; dalej j.w.
WISLA — „Opowieść Harleja” — pol. od lat 15 godz. 15, 17, 19; Seans nocny — „Betty” — franc. od lat 18 godz. 21
1.5. — j.w.
ZACHETA — „Mucha” — USA od lat 15 — godz. 15, 17.15, 19.30
1.5. — j.w.
STUDIO — Bajki — „Reksio” — godz. 16; „Czarna

na wdowa” — USA od lat 18 — godz. 17, 19
1.5. Bajki — „Reksio” — godz. 16; „Brunet wieczorowa pora” — pol. od lat 12 — godz. 17, 19
STYLLOWY — „Gwiazdny przybysz” — USA od lat 18 godz. 15, 17; „Czule słówka” — USA od lat 15 godz. 19
1.5. — j.w.
TATRY — MALE-STUDYJNE — „Gonza wojownik” — jap. od lat 18 — godz. 14
1.5. — j.w.
DKM — „Czarna kura” (radz.) — godz. 16; „Niesamowity jeździec” (USA) od lat 15 godz. 17.45, 20
1.5. nieczynny
OKA — „Podróż Pana Kleksa” (pol.) godz. 14; „Jak to się robi w Chicago” (USA) od lat 18 godz. 16, 18.30
1.5. — j.w.
GDYNIA — Kino non stop — od godz. 10-22 „Przyjaciele” — jug. od lat 15
1.5. — j.w.
HALKA — „Krag taneczny” — radz. od lat 12 — godz. 15; — wstęp bezpłatny; „Misja specjalna” — pol. od lat 13 — godz. 18
1.5. Bajki — „Śniadanie na biwaku” (1 bajka z Bolkiem i Lolkiem) — godz. 15; „Krag taneczny” — godz. 16, 18 — wstęp bezpłatny

MŁODA GWARDA — „Vabank II” — pol. od lat 15, godz. 10, 12.15, „Lata dwudzieste, lata trzydzieste” — pol. od lat 13 godz. 15 — wstęp bezpłatny; „Luk Erosa” — pol. od lat 18 godz. 17, 19.30
1.5. Bajki — „Śloniaki” — godz. 14; „Lata dwudzieste, lata trzydzieste” — godz. 15, 17 — wstęp bezpłatny; „Luk Erosa” — godz. 19
MUZA — Bajki — „Tajemnica trzech pomarańczy” — godz. 13; „Pół żartem, pół serio” — USA od lat 12 — godz. 16 — wstęp bezpłatny; „Magnet” — pol. od lat 18 — godz. 13
1.5. Bajki — „Tajemnica trzech pomarańczy” — godz. 15; „Pół żartem, pół serio” — godz. 16, 18 — wstęp bezpłatny

1 MAJA — Bajki — „Pampalini i Yeti” (1 bajka z Bolkiem i Lolkiem) — godz. 13; „Labi-rynt” — ang. b.o. godz. 16; „Śmierć Johna L.” — pol. od lat 18 — godz. 18
1.5. — j.w.
POKOJ — „Och Karol!” — pol. od lat 15 — godz. 15 — wstęp bezpłatny; „Gliniarz z Beverly Hills” — USA od lat 18 — godz. 17; „Oddział” — radz. od lat 15 — godz. 19
1.5. Bajki — „O słoniku trąbku” — godz. 14; „Och Karol!” — godz. 15, 17 — wstęp bezpłatny; „Gliniarz z Beverly Hills” — godz. 18

ROMA — „Peggy Sue wyszła za mąż” — USA od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
1.5. Bajki — „Postać Tek-sasu” (2 bajki z Bolkiem i Lolkiem) — godz. 14; „Peggy Sue wyszła za mąż” — godz. 15, 17.18, 19.30
STOKI — „Cudowne dziecko” — pol.-kanad. b.o. godz. 16; „Obcy” — decydujące starcie — USA od lat 15 godz. 18
1.5. Bajki — „Duchy puszczy” — godz. 13; dalej j.w.
SWIT — Bajki — „Lolek i Lalka” — godz. 15; „Krokodyl Dundee” — austral. od lat 12 — godz. 16, 18
1.5. — j.w.
SWIT-VIDEO — „Wilki i Zające” — pr. składany — godz. 14.30; „Noc żywych trupów” — USA od lat 15 — godz. 17
1.5. — j.w.
TATRY — Film premierowy — „Most na rzece Kwai” — ang. od lat 15 — godz. 17 20
1.5. — j.w.
TATRY-FAMILIJNE — Film dla dzieci — „Zimowa pania” — czes.-RPN b.o. godz. 15; Film dla rodziców — „Świadek młodości” — USA od lat 18 — godz. 15
1.5. — j.w.
SOJUSZ — nieczynny
1.5. Bajki — „Kosmiczna bajka” — godz. 13; „Tootsie” — USA od lat 15 — godz. 16, 18 — wstęp bezpłatny

APTEKI

Niedzielnia 15, Dąbrowskiego 69, Łutomska 146, Piotrkowska 67, Mickiewicza 29, Bratysławska 22
Pabianice — Armii Czerwonej 7, Aleksandrów — Kościuszkę 1, Konstancję — Sadowa 10, Główna — Łowicka 63, Ozorków — Armii Czerwonej 61, Zgierz — Sikorskiego 18, Dąbrowskiego 10

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Szpital im. Radlińskiego (Dąbrowska 75)
Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)
Okulistyka — Szpital im. J. Schera (Młonońska 14)
Chirurgia dziecięca — Szpital

im. Korozaka (Armii Czerwonej 15)
Laryngologia dziecięca — Szpital im. Korozaka (Armii Czerwonej 15)
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Bartłomieja (Kopcińskiego 23)

Laryngologia — Szpital im. Piłsudskiego (Wólczańska 185)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 46)
1. V. 88

Chirurgia urazowa — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)
Neurochirurgia — Szpital im. Bartłomieja (Kopcińskiego 23)

Okulistyka — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)
Chirurgia dziecięca — Szpital im. Biernackiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/30)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Bartłomieja (Kopcińskiego 23)

Laryngologia — Szpital im. Bartłomieja (Kopcińskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 46)

Telefoniczny Punkt Informacyjny — choroby AIDS — czynny od godz. 15 do 7 tel. 33-81-26

Ambulatorium doradztwa pomocy — internia dla dorosłych ul. Sienkiewicza 137 tel. 36-37-00 w. 31, gabinet chirurgii dziecięcej ul. Armii Czerwonej 15, czynny całą dobę tel. 74-14-14 gab. pediatrii ul. Armii Czerwonej 15, czynny od 15 do 7 w dni wolne od pracy czynny całą dobę tel. 74-14-14

gabinet stomatologiczny ul. Kopcińskiego 22 czynny od godz. 19 do 7 w dni wolne od pracy całą dobę tel. 78-64-83 gabinet okulisty ul. Zapolskiej 1 czynny od godz. 17 do 7 w dni wolne od pracy całą dobę tel. 43-39-72

DZIŚ I JUTRO W RADIU

SOBOTA, 30 KWIEŚNIA

PROGRAM I

11.00 Koncert, 11.57 Komunikaty
11.59 Sygnał czasu, 12.05 Magazyn
12.30 Muzyka, 12.45 Rolniczy kalendarz, 13.00 Komunikaty, 13.05 Radio kierowców, 13.30 Koncert reklamowy, 14.00 Wiad., 14.05 Piosenka tygodnia, 14.55 Pięć minut o filmie, 15.00 Mój program w „RYTMIE”, 16.00 Wiad., 16.05 Muzyka i aktualności, 16.55 Uroczysty koncert i majowy — transmisja z Salu Kongresowej w Warszawie, 17.30 Muzyka, 17.50 Kto tak pięknie gra — Oscar Peterson, 18.00 „Matysławowie” — odc. 18.30 Muzyczne wizytówki, 19.00 Magazyn, 19.25 Chwila muzyki, 19.30 Radio — dzieciom — „Superek” — aud. 20.00 Wiad., 20.07 Na marginesie sesji wydziału, 20.10 Komunikaty Totalizatora, 20.15 Koncert żywych, 20.40 Alkoholicy, 20.45 Opo-wiadanie Franzy Kafki, 21.00 Komunikaty, 21.05 Przy muzyce o sporcie, 22.00 Wiad., 22.05 Zaproszenie do tańca, 22.45 Piosenki z małej scenki, 23.30 Zaproszenie do tańca, 23.55 Północ poetów

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenaście, 11.30 Znanie i nie znane, 12.25 Jazdowe spotkania, 13.00 Wiad., 13.05 Serwis informacyjny (L), 13.10 z cyklu: „Okoliczności kultury” — relacja Janusza Wojciechowskiego (L), 13.20 Piosenka jest dobra na wszystko, 13.30 Album operowy: Z repertuaru operowego Beverly Sills — sopran, 14.00 Przebieg za przebiegiem, 16.00 Rozwiązanie zagadek muzycznych (L), 16.05 Aktualności dnia (L), 16.30 Łódzki Teatr Radiowy: Rabin dratnag Tagore „Dar obłubienicy” (L), 17.15 Katalog wydawniczy, 17.20 Dzieła, style, epoki, 18.20 Serge Jacque-mard: „Requiem dla króla zbrodni”, 18.30 Gwiazdzyń, 19.30 Wiecej w filharmonii: retransmisja koncertu laureatów VI Międzynarodowego Konkursu Wokalnego „Belvedere” w Wiedniu, 21.00 Wiad., 21.05 Wiecej o refleksji, 21.10 Od rąk me-u do swingu, 21.20-1.00 Wiecej literacko-muzyczny, 21.20 Nagranie wieczoru, 21.30 Adam Galazka: „Najlepsze alibi”, 22.00 Studio Stereo zaprasza, 23.00 J. Kosiniński: „Pomalo-wany ptak”, 23.20 Studio Stereo zaprasza

PROGRAM III

14.00 Szkoły narodowe, 15.00 Serwis Trójki, 15.05 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville, 15.40 „Ślad” — aud. 16.00 Zapraszamy do Trójki, 19.00 Wacław Borowy — niezapomniany, 19.30 Dziś w Łódzi-Przebieg, 19.50 „Debora” odc. 20.00 Li-sia przebiegów, 22.00 24 godzin w 10 minut, 22.10 Studio 202, 23.00 Zapraszamy do Trójki

PROGRAM IV

11.00 Z mikrofonem po kraju — aud. 11.50 Redakcja Reportażu, 12.00 Wiad., 12.05 Wiersz i aria, 12.20 Buro Listów, 12.30 Między fantazją a nauką, 13.00 Koncerty zabytkowe w czasie, 13.55 Lekture i refleksje, 14.00 Popołudnie Młodych, 16.30 Książka historyczna: „Suchedniów”, 17.00 Wiad., 17.05 Socjologia i życie po-toczne, 17.10 Pełnia polski, 17.30 Polska Sztuka Współczesna, 18.10 Jazz tradycyjny, 18.30 Język francu-ski 3/30, 18.45 Muzyczny suplement — piosenki francuskie, 19.00 Portrety

Polaków: Prof. Józef Pieter, 19.30 Wiad., 19.35 Lekture „Czwórki” Mi-cyśława Zajac „Powrót niepożądany”, 19.45 Nagrania z filmów, 20.15 Wiecej o sztuce i kulturze — Edward Ro-dziński, 21.40 Piosenki — przebieg, 21.50 Felieton literacki Hanny Szol, 22.00 Punkty zwrotne w karierze ar-tysty, 22.30 Czwórki i przestrzeń, 23.00 Wioska canto, 23.30 Wiad., 23.35 Kalendarz kulturalny

NIEDZIELA, 1 MAJA

PROGRAM I

14.30 „W Jezioranach” odc. 15.00 Koncert żywych, 16.05 „Jak Don Ki-chot pogodził Hamleta z Don Ju-anem” — słuch. 16.26 Z muzyką na masówce, 17.00 Dialogi historyczne, 17.15 Saga rodu Neuhausów, 18.00 Wiecej o „Człowieku z kamienia”, 18.10 „Z kraju i ze świata”, 19.30 Instrumentalne wersje przebo-ów, 19.45 Radio — dzieciom, 20.10 Wiad., 20.15 Przy muzyce o sporcie, 20.55 Komunikaty Totalizatora, 21.00 Komunikaty, 21.05 Nowa muzyka, 21.55 W kilku taktach, 22.00 Teatr Polskiego Radia „L'Internationale” — słuch. 23.00 Wiad., 23.25 Jazz dla wszystkich

PROGRAM II

11.00 Muzyka polska w nagraniach Wielkiej Orkiestry Symfonicznej PR i TV w Katowicach, 12.00 Parada polskich przebojów: Od Marii Ko-terbeskiej do M. Rodowicza, 13.00 Wiad., 13.05 Julian Tuwim „Kwiaty polskie”, 14.00 „Dziękujemy bądzie dla nas dobra na wiosnę”, 14.15 Piosenki, 14.15 Parada polskich zesp-ów, 15.00 Koncert chórów, 15.30 Katalog wydawniczy, 15.35 Piosenki na życzenie, 17.00 Wiad., 17.05 Lista Przebojów Disco, 18.00 Stani-sław Moniuszko: „Verbum nobile” — op. 21.00 Wiad., 21.05 Wiad. sport. (L), 21.20 Wiecej płytowy, 23.20 Szanujmy wspomnienia

PROGRAM III

11.30 Andrzej Tworochlib „U schyłku wieku”, 12.00 W kręgu pol-skiej miniatury fortepianowej, 12.50 Wizyty i podróże — audycja, 13.05 Serwis Trójki, 13.10 Muzyka małowka, 14.00 Prywatnie u Barbary Hoff, 14.15 Muzyczna ma-łowka, 15.00 Życie na gorąco, 15.30 Muzyczna małowka, 15.50 Magazyn literacki, 16.05 W kręgu polskiej kameralistyki, 17.15 „To się na-daje” — magazyn autorski ka-bareto Dług, 18.15 Muzyczna ma-łowka z rock i rollem, 19.00 Serwis Trójki, 19.05 Słuchowisko, 20.00 „Każdy śpiewać może”, w Krako-wie, 21.00 Śpiewamy moją ze świa-ta nieogodę — aud. 22.05 „Romane-cienów” audycja, 22.15 Lubie szum starej płyty, 22.30 Rozmysł-ia przed północą, 23.00 „Łagoda na noc” — graja Miles Davies i Gil Evans, 23.50 Yann Queffelec — „Bar-barzyńskie zaślubiny” — odc.

PROGRAM IV

11.00 Magazyn Rozgłośni Harcer-skiej, 12.00 Wiad., 12.05 Muzyczny serwis, 12.30 Wyprawy „Czwórki”, 13.30 Po partnersku od Gorców, 13.45 O kulturze słowa, 14.05 Edith Piaf — hymn życia i miłości — aud. 14.45 Śpiewa Ewa Demarczyk, 15.00 Teatr Klasyczny dla Młodych, 16.00 „W malinowym chruście”, 16.30

„Ruch robotniczy przed 100 laty: programy, nadzieje, walka”, 17.00 Wiad., 17.05 Echa festiwali, 17.45 Re-fleksje uczonych: Prof. Feliks Ty-ch, 17.50 Concerto a tre voci, 18.00 Na-bożeństwo Starokatolickiego Kościoła Mariawitów, 18.40 Muzyczne kraj-obrazy, 19.00 Alfa i Omega — mag, 19.30 Wiad., 19.35 Lekture „Czwórki”: Mieczysław Zajac „Powrót niepożądany”, 19.45 Piosenki Warszaw, 20.15 Wiecej muzyki, 21.35 Z jednej płyty: Halina Kulicka, 21.50 Magazyn publicystyki, 22.35 Refleksje i rezo-nanse muzyczne, 23.30 Wiad., 23.35 Melodie na dobranoc

S. + P.
WERONIKA MIKOŁAJCZYK
Początek uroczystości pogrzebo-wych w dniu 2 maja br. (ponie-działek) o godz. 14 w kaplicy na cmentarzu św. Anny na Zarzewie.
Pogrzeb w białej
RODZINA

S. + P.
TADEUSZ PLACHETA
LAT 70.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 2 maja 1988 roku (poniedziałek) o godz. 12 na cmentarzu komunalnym na Zarzewie.
CÓRKA, ZIĘĆ, SYNOWIE, SYNOWE I WNUCZKA.

W dniu 27 kwietnia 1988 roku zmarł w wieku lat 44

S. + P.
ANDRZEJ STANISŁAW JEDLIŃSKI
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 2 maja 1988 roku na cmen-tarzu rzymskokatolickim na Dołach o godz. 15.30.
Odszedł od nas Człowiek o wielkich zaletach serca, humanista, milujący wszystko co żyte i czułe.
Takim będziemy Go pamiętać jako Jego.

S. + P.
STEFANIA SKWARCZYŃSKA
emerytowany profesor zwyczajny Uniwersytetu Łódzkiego, członek rzeczywisty PAN, doktor honoris causa Uniwersytetu Łódzkiego.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 3 maja 1988 roku (wtorek) o go-dzinie 13.30 na cmentarzu rzymskokatolickim przy ul. Ogrodowej 39 w Łodzi.
Maza św. żalobna zostanie odprawiona w dniu 4 maja 1988 roku (środa) o godz. 7.30 w kościele parafialnym pod wezwaniem św. Piotra i Pawła przy ul. Nawrot.

S. + P.
STEFANIA SKWARCZYŃSKA
emerytowany profesor zwyczajny Uniwersytetu Łódzkiego, członek rzeczywisty PAN, doktor honoris causa Uniwersytetu Łódzkiego.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 3 maja 1988 roku (wtorek) o go-dzinie 13.30 na cmentarzu rzymskokatolickim przy ul. Ogrodowej 39 w Łodzi.
Maza św. żalobna zostanie odprawiona w dniu 4 maja 1988 roku (środa) o godz. 7.30 w kościele parafialnym pod wezwaniem św. Piotra i Pawła przy ul. Nawrot.

S. + P.
STEFANIA SKWARCZYŃSKA
emerytowany profesor zwyczajny Uniwersytetu Łódzkiego, członek rzeczywisty PAN, doktor honoris causa Uniwersytetu Łódzkiego.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 3 maja 1988 roku (wtorek) o go-dzinie 13.30 na cmentarzu rzymskokatolickim przy ul. Ogrodowej 39 w Łodzi.
Maza św. żalobna zostanie odprawiona w dniu 4 maja 1988 roku (środa) o godz. 7.30 w kościele parafialnym pod wezwaniem św. Piotra i Pawła przy ul. Nawrot.

S. + P.
STEFANIA SKWARCZYŃSKA
emerytowany profesor zwyczajny Uniwersytetu Łódzkiego, członek rzeczywisty PAN, doktor honoris causa Uniwersytetu Łódzkiego.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 3 maja 1988 roku (wtorek) o go-dzinie 13.30 na cmentarzu rzymskokatolickim przy ul. Ogrodowej 39 w Łodzi.
Maza św. żalobna zostanie odprawiona w dniu 4 maja 1988 roku (środa) o godz. 7.30 w kościele parafialnym pod wezwaniem św. Piotra i Pawła przy ul. Nawrot.

S. + P.
STEFANIA SKWARCZYŃSKA
emerytowany profesor zwyczajny Uniwersytetu Łódzkiego, członek rzeczywisty PAN, doktor honoris causa Uniwersytetu Łódzkiego.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 3 maja 1988 roku (wtorek) o go-dzinie 13.30 na cmentarzu rzymskokatolickim przy ul. Ogrodowej 39 w Łodzi.
Maza św. żalobna zostanie odprawiona w dniu 4 maja 1988 roku (środa) o godz. 7.30 w kościele parafialnym pod wezwaniem św. Piotra i Pawła przy ul. Nawrot.

1260 (1981) — sprzedam. Tkačka 50. 24465 g-E

SYNTEZATOR „Yamaha” DX27 — sprzedam. 11-17-21. 24505 g-E

„ELEKTRONIKA C401” kolor — sprzedam. 51-84-55. 24497 g-E

WYSOKA nagroda za zgubiony czarny zegarek damski. 48-15-04. 24490 g-E

TELEWIZOR kolorowy, prasowa-lnię, nadwozie poloneza — sprze-dam. 84-95-06. 24285 g-E

PRZECIEPE campingowa — ku-pię. 43-54-13. 24277 g-E

SPRZEDAM TV (radziecki), „Tau-rus”. 84-23-43. 24179 g-E

wczoraj zgłoszenie
dzis
OGŁOSZENIE

PRZEDZĘ bawelnę 30 tex — sprzedam. Justynów, Główna 15. 24268 g-E

DZIAŁKĘ letniskową z domkiem — kupię. 36-64-18. 24359 g-E

MAŁY sklep w centrum sprzedam, inne propozycje. Listy 24355 Buro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MIKROFALOWA kuchnia, prasowa-lnię, lodówkę samochodową — sprzedam. 48-74-97. 24354 g-E

MURARZY, betoniarzy, cieśle, ren-cistów — zatrudnię. 87-29-31. 24352 g-E

BAWELNA 30 tex — sprzedam. Astronomiczna 11. 24312 g-E

PRODUKCJE (oprzyrządowanie wtryskowe) — pilnie sprzedam. Politechniki 44 — 24. 24311 g-E

<

sobota

30 KWIETNIA

PROGRAM I

- 8.25 Tydzień na działo
- 8.55 Program dnia
- 9.00 "Drops" — magazyn dla dzieci i młodzieży — oraz film prod. franc. z serii: "Szaga, albo zaginione światy" (10).
- 10.30 DT — wiad.
- 10.40 Stare, nowe, najnowsze
- 11.05 "Zdrowie" — wojskowy pr. public.
- 11.35 Bariery
- 12.05 "Waszym i wojna" (4) — "Wojownik" — serial dok. prod. ang.
- 13.05 Gra o milion (1)
- 13.25 "Syn niepodległej pieśni" Władysław Broniewski
- 13.55 Gra o milion (2)
- 14.25 Losowanie Dużego Lotka
- 14.35 A Fredro "Śluby panieńskie"
- 16.45 Skarbiec
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 Transmisja części oficjalnej akademii 1-majowej w Warszawie
- 18.00 Gra o milion (3)
- 18.30 Butik
- 19.00 Dobranoc — "Pomysłowy wnuczek"
- 19.10 Z kamery wśród zwierząt
- 19.30 Dziennik
- 20.00 "Gamoń" — komedia prod. franc.
- 21.45 Tydzień w polityce
- 21.55 "Nie żałuj niczego" — recital Ewy Sniędzkiej
- 22.25 Telewizyjny przegląd sportowy
- 22.55 DT — wiad.
- 23.05 Kino sensacji — "Urodziny starszej pani" — film fab. prod. ang.

PROGRAM II

- 9.55—12.55 — Trzy godziny z telewizji Katowice

SOBOTA W DWÓJCE

- 14.25 Powitanie
- 14.30 Telewizyjny koncert życzeń
- 15.00 5-10-15
- 16.30 Spektrum
- 17.00 W kręgu kina — "Zbliżenia — czyli to i owo o filmie" (L).
- 18.00 Wiadomości (L)
- 18.30 Złota płyta E. Geppert
- 19.40 Liryczne oranie — pr. poetki
- 20.00 Galowy wieczór baletowy z okazji Międzynarodowego Dnia Tańca (L)
- 21.00 Studio sport — puchar Bałtyku w koszykówce
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 "Ingrid" — film dok. o Ingrid Bergman
- 22.50 Spotkanie z zespołem "2 plus 1"
- 23.20 Wieczorne wiadomości

niedziela

1 MAJA

PROGRAM I

- 7.15 Program dnia
- 7.20 Wszelchnia rodziny wiejskiej
- 7.45 DT — wiad.
- 8.00 Transmisja uroczystości 1-majowych w Moskwie
- 9.05 "Osobliwości przyrody" (8) serial przyrodniczy prod. japo.
- 9.35 Na polską nutę
- 9.50 Transmisja uroczystości 1-majowych w Warszawie, wódcznych i stolicach państw socjalistycznych
- 14.00 Z polskiej fonoteki
- 14.35 "Dwa razy 8 i pół" — film dok.
- 15.05 Ładna jest Polska — rep.
- 15.30 W starym kinie: "Czy Lucyna to dziewczyna" — film prod. pol.
- 16.50 Krzesany — film balet.
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 Studio sport
- 18.10 Marek Sierocki zaprasza
- 18.30 Antena
- 19.00 Wieczorynka — "Reksio", "Kot Fiełmon", "Lis Leon"
- 19.30 Dziennik
- 20.30 "Tysiąclecie pszczoły" (4-ostatni) — "Wnukowie" — serial telewizyjny czechosłowackiej
- 21.25 Recital Z. Sośnickiej (L)
- 22.15 Sportowa niedziela
- 22.45 DT — wiadomości

PROGRAM II

NIEDZIELA W DWÓJCE

- 13.55 Powitanie
- 14.00 Kino familijne: "Wszystkie stworzenia duże i małe" (11)
- 14.50 Blżej świata — Przegląd telewizyjny satelitarnych
- 16.20 40-lecie Harnama — rep. (L)
- 17.10 Niedziela w Łowiczu
- 17.50 Podróże w czasie i przestrzeni — "Jedwabny szkieł" — (30 — ostatni)
- 18.40 Kresacje operowe Poli Lipińskiej
- 19.00 List do świata — zespół "Pod Buda"
- 19.30 Szkoła ogrodowa w Polsce
- 20.00 Studio sport — puchar Bałtyku w koszykówce
- 20.55 Koncert w warszawskich Łazienkach
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 "Motylem jestem, czyli ro-

mans czterdziestolatka" — kom. prod. pol.
Adam Hanuszkiewicz — czytanie Gombrowicza
23.30 Wieczorne wiadomości

poniedziałek

2 MAJA

PROGRAM I

- 16.15 Program dnia
- 16.20 DT — wiad.
- 16.25 Dla dzieci: "Zwierzyniec"
- 16.50 Kino zwierzyńca "Zwierzaki, zwierzęta"
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 "Herenstreet 10" (1) — "Srebrne wesele" — serial obyczajowy prod. holenderskiej
- 18.30 Laboratorium
- 18.50 Dobranoc — "Hapec, balon i słomka"
- 19.00 Echa stadionów
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Teatr Telewizji — Jerzy Szaniawski: "Chłopiec latający"
- 20.55 "50 lat Stronictwa Demokratycznego" — film dok.
- 21.35 "Pełnomocnik rządu" — film dok.
- 22.40 DT — komentarze
- 23.05 Język niemiecki (26)

PROGRAM II

- 16.55 Język niemiecki (26)
- 17.25 Program dnia
- 17.30 Spons
- 18.00 Wiadomości — dla niesłyszących (L)
- 18.30 To była telewizja
- 19.00 Galerie świata
- 19.30 Muzyczne małżeństwa (L)
- 20.00 Program rozrywkowy
- 21.00 Powtórka z historii
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 Biografie: "Kathe Kollwitz" — film fab. prod. NRD
- 23.15 Wieczorne wiadomości

wtorek

3 MAJA

PROGRAM I

- 9.30 Domator — rady na życzenie
- 9.35 Domowe przedszkole
- 10.00 DT — wiadomości
- 10.10 DT — reforma gospodarcza
- 10.20 "Przychodnia na prowincji" (1) — serial prod. ang.
- 11.10 Transmisja uroczystości z Zamku Królewskiego z okazji święta Stronictwa Demokratycznego
- 14.45 "Kim być?"
- 16.15 Program dnia
- 16.20 DT — wiad.
- 16.25 "Krag" — mag. harcerzy
- 16.50 Dla dzieci: "Cojak"
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 Człowiek dla człowieka
- 17.40 Wspólna Polska — wspólne sprawy
- 18.10 Telewizyjny informator wydawniczy
- 18.30 Klinika zdrowego człowieka
- 18.50 Dobranoc — "Lunetka, Marcin i... klarinet"
- 19.00 Sejmowe spotkania
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Przychodnia na prowincji (1) — serial obyczajowy prod. ang.
- 20.55 Konferencja prasowa rzecznika rządu
- 21.10 "Wielcy znani i nieznani": "Czyliż dla Polski nie ma ratunku" — film dok. o Stanisławie Staszcu
- 22.10 Spory
- 22.40 DT — komentarze
- 23.05 Język angielski (27)

PROGRAM II

- 16.55 Język angielski (27)
- 17.25 Program dnia
- 17.30 Magazyn "102"
- 18.00 Wiad. (L)
- 18.30 Tajne akta skarbów (4) — serial dok. prod. franc.
- 19.30 Galeria 37 milionów
- 20.00 Fantazja na smyczki
- 21.00 Rozmowy intymne
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 Dziewczyna i wojna: "Spotkanie na mlecznej drodze" — film fab. prod. radz.
- 23.15 Wieczorne wiadomości

środa

4 MAJA

PROGRAM I

- 9.30 Domator — rady na życzenie
- 9.35 Domowe przedszkole
- 10.00 DT — wiadomości
- 10.10 Szkoła dla rodziców — kwestia zaufania
- 10.20 "Tydzień na opak" — film prod. czechosłowackiej
- 11.00 Domator — przyjemne z pożytecznym
- 16.05 Program dnia
- 16.10 DT — wiadomości
- 16.15 Losowanie Express Lotka i Super Lotka
- 16.25 Dla dzieci: "Tik-Tak"
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 Studio sport — 1/2 Pucharu Polski w piłce nożnej Górnik Zabrze — Legia Warszawa
- 19.20 Dobranoc — "Miś Uszatek"
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Zwierciadło czasu — "Mój przyjaciel Iwan Lapszyn" — film fab. prod. radz.
- 21.50 Klub międzynarodowy
- 22.20 Odciosywanie mgły — spotkanie z Kazimierzem Koźmiewskim
- 22.40 DT — komentarze
- 23.05 Język rosyjski (27)

PROGRAM II

- 16.40 Język rosyjski (27)
- 17.10 Studio sport — wybór sportowca miesiąca
- 17.25 Program dnia
- 17.30 Magazyn "102"
- 18.00 Wiadomości (L)
- 18.30 Portrety subiektywne — Krzysztof Gieraltowski
- 19.00 Ojczyzna — polszczyzna
- 19.15 Uwaga, dokument
- 20.00 XXII Festiwal Muzyki Oratoryjno-Kantatowej Władysława Cantans — Wrocław '87
- 20.50 Studio sport — wybór sportowca miesiąca
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 "Dama kier" — film obyczajowy prod. ang.
- 22.55 Wieczorne wiadomości

czwartek

5 MAJA

PROGRAM I

- 9.30 Domator — rady na życzenie
- 9.35 Domowe przedszkole
- 10.00 DT — wiadomości
- 10.10 Domator dla dzieci
- 10.20 "Doktorek" (2) — "Arszenik w pałacu" — serial prod. franc.
- 11.10 Domator — Co nowego, co słychać
- 11.40 Kalendarz historyczny
- 16.15 Program dnia
- 16.20 DT — wiadomości
- 16.25 Dla młodych widzów: "Kwant" — "Co nowego?"
- 16.50 "Było sobie życie" (19) — "Kości i szkielet" — francuski serial animowany
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 Patrol — wojskowy magazyn publ.
- 17.55 Telespotkania
- 18.20 Sonda — Kruche morze
- 18.50 Dobranoc — "Pudełko z zabawkami"
- 19.00 "Teraz" — tygodnik gospodarczy
- 19.30 Dziennik
- 20.00 "Doktorek" (2) — "Arszenik w pałacu" — serial prod. franc.
- 21.00 Pegaz
- 21.45 Czym żyje świat?
- 22.15 Program publicystyczny
- 22.40 DT — komentarze
- 23.05 Język francuski (27)

PROGRAM II

- 16.55 Język francuski (27)
- 17.25 Program dnia
- 17.30 Magazyn "102"
- 18.00 Wiadomości (L)
- 18.30 Program publicystyki kulturalnej
- 19.00 "Sekretny dziennik Adriana Mole'a — lat 13 i 3/4" (3) — serial prod. ang.
- 19.30 Puls — magazyn medyczny
- 20.00 W 169 rocznicę urodzin "Przy kominku" — widowisko Ernesta Brylla do muzyki Stanisława Moniuszki
- 21.05 Ekspres reporterów
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 Studio teatralne "Dwójki" — S. I. Witkiewicz "Szalona lokomotywa"
- 22.55 Śpiewa M. Jakubowicz
- 23.10 Wieczorne wiadomości

piątek

6 MAJA

PROGRAM I

- 9.30 Domator — rady na życzenie
- 9.35 Domowe przedszkole
- 10.00 DT — wiadomości
- 10.10 DT — reforma gospodarcza
- 10.25 "Pies Kantor w akcji" (4) — "Tajemnicza stadnina" — serial kryminalny prod. węgierskiej
- 11.25 Domator — rady na życzenie
- 16.15 Program dnia
- 16.20 DT — wiadomości
- 16.25 Dla młodych widzów: "Rambit" — "Okienko Pankracego"
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 Studio sport — Puchar Davisa — mecz: Polska — Luksemburg
- 18.15 Kogo wybrać — pr. publ.
- 18.30 Ścisłe jawne — program publ.
- 18.50 Dobranoc — "Cudowny talizman"
- 19.00 Monitor rządowy
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Premiera polskiego kina: "Sam pośród swoich"
- 21.55 Czas — magazyn publ.
- 22.40 DT — komentarze

PROGRAM II

- 16.55 Język angielski (37)
- 17.25 Program dnia
- 17.30 Między nami rodzicami
- 18.00 Wiadomości (L)
- 18.30 Polak podróżuje — rep.
- 19.00 Magazyn "102"
- 19.30 Dookoła świata
- 20.00 Siostry Winiarskie i... — pr. rozryw.
- 20.50 Antyczny świat prof. Krawczuka — Wśród bogów i bohaterów
- 21.30 Panorama dnia
- 21.55 Ekranizacja literatury światowej — "Piłki" — dramat sensacyjny prod. USA
- 23.50 Wieczorne wiadomości

dzienniczek

▲ BARDZO UCIESZYŁ się hiszpański lekkoatleta Javier Morado, gdy mu doniesiono, że pewien francuski browar wykorzystał jego fotografię do celów reklamowych. Natychmiast zadzwonił do dyrektora browaru żeby dowiedzieć się jak wysokie będzie honorarium. Ponieważ asja nie zastał, wrócił z telefonem tam powtórnie, a potem zadzwonił do Francji jeszcze i jeszcze. Po takim czasie przestano mu czekać na 8 tys. franków — było to owo upragnione honorarium. Wrócił potem przystano mu rachunek za rozmowy z browarem — opiewał na równowartość 16 tys. franków.

■ SZALEŃTÓW PUBLI- CZNYCH u nas mało, a i te które są, nie zachęcają do ich odwiedzenia, nawet w nagłej potrzebie. Wyróżnia się w tym towarzystwie czechosłowacki przybytek przy pl. Biegańskiego. Tam z rozbrajającą szczerością napisano: "słaby strop". Kto zaryzykuje?

▲ TRAGICZNY WY- PADEK zdarzył się w londyńskiej stajni. Choć stał się zachowywał się podobno bez zarzutu i dopadł koniowi czyścząc go — koń odgryzł mu ucho.

▲ W SIEDZIBIE Na- rodowego Banku Polskiego przy pl. Powstańców

Warszawy w Warszawie nieco zbagatelizowała wybuch pożar. Spaliła się pewna część z miliona przechowywanych w zagrożonym ogniem pomieszczeniu wórecków z dymem np. banknoty. na bilon. Relacjonując zdarzenie, prasa jakby



— Artysta — nie artysta, a ja ręcznie malowanych banknotów nie przyjmę!

Doświadczony brydżysta wie, że grają nie tylko figury, ale także błotki — mistrz jest nam w stanie udowodnić, że licza się nawet te najmniejsze. Ilustracja niech tu będzie przykład opracowany przez wybitnego gracza i teoretyka brydżowego — Gabriela Chagasa.

W5
♥ 9765
♦ AW3
♣ KW53

W N E S

W5
♥ 9765
♦ AW3
♣ KW53

W N E S

W5
♥ 9765
♦ AW3
♣ KW53

W N E S

W5
♥ 9765
♦ AW3
♣ KW53

W N E S

parcie wniosku, że W ma jednak czerwone kolory. Jeśli tak, to damy trafić powinno się szukać raczej u gracza na pozycji E i w związku z tym ze stołu zagrany został walet trefl. E posłusznie przebił damę, a S zabił ją asem, po czym błotką trefl zagrał do króla w działku i grając jeszcze raz w ten kolor — wyimpasował dziewczątkę.

Rozgrywający miał już znacznie więcej informacji niż na początku i uzyskał prawie pewność, że W miał trzy pikły, cztery kiery, pięć kar i naturalnie jednego trefla. Niemniej, trzeba było szukać dwunastego lewy. Jakże są możliwości? Po pierwsze — E może mieć marasza pik, w takim wypadku należy wyjść ze stołu błotką spod waleta. Jeśli jednak obydwie figury są u W — trzeba ratować się wpuszczką. Rozgrywający przyjmując jednak trzeci wariant: figury pikowe są rozdzielone, a dziewczątkę pik jest u E. I oto powstaje sytuacja, która przedstawia drugi diagram.

S zagrywa teraz z ręki dziesiątkę trefl. Ponieważ W nie może pozbyć się kiery (pozwoliłoby to rozgrywającemu wyrobić sobie czwartego kiery na stole) i nie

W5
♥ 97
♦ A3
♣ 5

K43
♥ 108
♦ D10
♣ 4

W N E S

W5
♥ 97
♦ A3
♣ 5

W N E S

W5
♥ 97
♦ A3
♣ 5

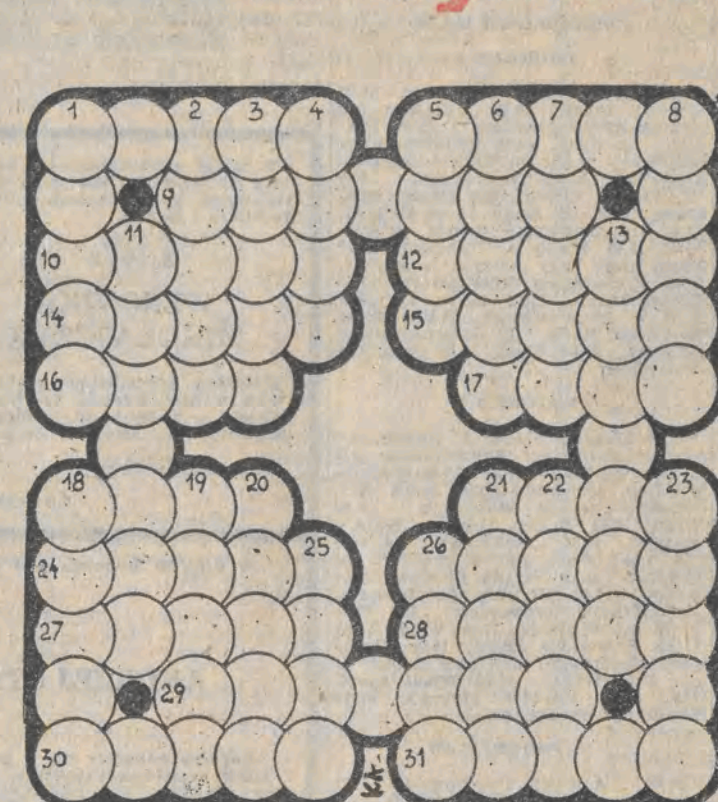
W N E S

może też odrzucić błotki pik (S zagrywał z ręki małego pika, W wzięby królem, a potem damę pik byłaby w impasie), więc obrońca z lewej wyrzuca dziesiątkę karo. Zaganianie z pozoru najlepsze, ale w sumie także dla linii W-E zgnębne, bowiem S zagrywa królem karo i przebiega go na stole asem, a następnie wychodzi ze stołu waletem pik. E podłożył damę — z ręki as a potem dojeżdża na stół karem (dwójka z ręki — trójka ze stołu) i impas pik do dziesiątki — osemki. Dziesiątka pik jest dwunastą lewą.

Najciekawsze w tym wszystkim, że plan rozgrywającego powiódł się dzięki temu, że w trzeciej lewej, impasując damę karo, wyszedł on z ręki nie dwójką karo (która potem bardzo się przydała), lecz czwórką.

KRÓL KIER

Krzyżówka



POZIOMO: 1. Człowiek pojedynczo wzięty 5. Powieściopisarz 1 nowelista amerykański ("Nie możesz wrócić do domu") 9. Pantarka 10. Pole działania 12. Odmierzacz 14. Wsiadacz z niego do pociągu 15. Jedna z elektrod 16. Piłkarz polski lub rosyjskie imię 17. Waćpan 18. Nagły wstrząs 21. Grzanka 24. Hazardowa gra w karty 26. Niewola turecka 27. Poeta węgierski ("Śmierć Buddy") 28. Imię żeńskie 29. Grabież 30. Pewna wielkość przyjęta za jednostkę 31. Przeszczegawanie na wyższe stanowisko.

PIONOWO: 1. Przeżuwacz o nieco krótszej szyi niż żyrafa 2. Niejedna w repertuarze Teatru Wielkiego w Łodzi 3. Imię męskie 4. Wyspa u zach. wybrzeży przyładka Donegal (Irlandia) 5. Koniecna dla wyjazdu do innego państwa 6. Szkolny stopień 7. W Afryce z Nigierią 8. Ilustrowany tygodnik poświęcony kinu, TV i wideo 11. Komedia Gogola 13. Gaz duszący 18. Gwałtowny płacz połączony z kłanien 19. Dwukolowy wózek 20. Znany rzeźbiarz zakopanicki (1906—1959), którego imieniem nazwano Liceum Techniki Plastycznych w Zakopanem 21. Przeplata przez Puszcze Solską 22. Trzęsące się drzewo 23. Stanu hipnotycznego 25. Znak zodiaku 26. Czeskie imię żeńskie.

Do rozlosowania: nagrody książkowe.

Oprac. J. KALUŻKA

Znaki Zodiaku

BYK (21.04.—21.05.) — Tydzień na ogół miły i spokojny. Narzeczcie będzie mogli rozwiązać życiowe problemy. W sprawach zawodowych zachowaj ostrożność.

BLIŹNIĘTA (22.05.—21.06.) — Z najbliższą osobą postępuj teraz bardzo delikatnie, aby nie spowodować wybuchu. Kwestie finansowe nie powinny przysparzać większych zmartwień.

RAK (22.06.—21.07.) — Unikaj sporów z Baranem, który wciąż ma nad tobą przewagę. Staraj się zachować maksymalną dys-

kreję w miejscu pracy, jeśli nie chcesz napaść sobie biedy.

LEW (22.07.—23.08.) — Jeśli masz konkretne plany wobec swojej sympatii — zrealizuj je teraz. Wyjazd dobrze by podziałał na twoje samopoczucie.

FANNA (23.08.—22.09.) — Poprawa statusu zawodowego. Twoja małżeńska połowa ma szansę na korzystną współpracę. Ty jednak musisz mieć w tym swój udział.

WAGA (23.09.—22.10.) — Twoim pomysłem układom grozi komplikacje. Wstrzymaj się pochopnych działań i decyzji.

SKORPION (23.10.—22.11.) — W sprawach zawodowych w zasadzie wszystkie funkcje powołano, musisz jednak rozważyć pewne propozycje. Powodzenie w zasięgu ręki.

STRZELEC (23.11.—22.12.) — Pod koniec tygodnia twój partner sprawi ci miłą niespodziankę. W najbliższym kręgu spr-

wy wymagające stanowczych decyzji.

KOZIOROŻEC (23.12.—20.01.) — Interesujące rozwija się kontakty ze znajomymi i rodziną. W pracy grozi ci jakiś niedobór zmiany. Plan urlopowy są zupełnie realne.

WODNIK (21.01.—18.02.) — Zachowaj ostrożność, gwałtowne posunięcia mogą wywołać niekorzystne zmiany. Ktoś z najbliższych będzie oczekiwał twej pomocy.

RYBY (19.02.—20.03.) — Dobra sytuacja finansowa ułatwi załatwienie wielu zaległych spraw. Nie szarżuj ze zdrowiem. Przechylnie Strzelec — zapewniona.

BARAN (21.03.—20.04.) — Miła pesymistyczne nastroje. Zajądą bowiem zmiany, które ukaza ci świat w zupełnie innych barwach. Zagrożone będą twoje przyszłość, a to na skutek nadmiaru błędnych spraw.